Wtorek, 4 grudnia 1934 - Nr. 276

Dzień Bydgoski

8 stron
Rok VI
cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Doroczne posiedzenie Pomorskiej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R.

obradowało wczoraj w Toruniu

Wczoraj, w niedzielę, 2. b. m. w sali kasyna garnizonowego w Toruniu przy ul. Żeglarskiej odbyło się doroczne posiedzenie Pomorskiej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R., na który przyjechało z terenu całego Pomorza zgórą 150 członków Rady. Między innymi na zjazd przybyli p. Wojewoda Pomorski **Stefan Kirtiklis** z Małżonką, sekretarz generalny B. B. W. R. poseł **Brzęk-Osiński** z Warszawy, Wicewojewoda Pomorski p. **Starzyński**, prezes dyrekcji P. K. P. w Toruniu **inż. Dobrzycki**, Komisarz Rządu m. Gdyni **mgr. Sokół**, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni **inż. Korzón**, prezes Pomorskiej Izby Rolniczej **p. Donimirski**, starosta krajowy pomorski p. **Łącki**, prezydent m. Grudziądza p. **Włodek** i inni.

Obrady zagaił urzędujący Wiceprezes Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. **poseł Tebinka**, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którem podkreślił stały wzrost wpływów B. B. W. R. na Pomorzu, jednanie dla ideologji Marszałka Piłsudskiego coraz szerszych mas tutejszego społeczeństwa, które w większości swej pragnie pracować i pracuje w myśl wskazań Wodza Narodu. Przemówienie swe zakończył p. poseł Tebinka okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Zakończenia tego przemówienia wysłuchali zebrani, stojąc, poczem okrzyk trzykrotnie gromkim chórem powtórzyli.

Po tem zagajeniu zabrał głos, witany długotrwałemi i hucznemi oklaskami, Pan Wojewoda Pomorski **Kirtiklis.** Bardzo zasadnicze i głębokie przemówienie to podajemy w całości na innem miejscu.

Zkolei obszerne sprawozdanie z działalności B. B. W. R. na Pomorzu wygłosił Wiceprezes Rady i kierownik sekretarjatu wojewódzkiego w Toruniu **p. mgr. Schab.** Przemówienie to, wypowiedziane z wielką swadą, jasnością ujęcia i precyzją wskazań organizacyjno-ideowych, przerywane kilkakrotnie oklaskami, podamy obszerniej w następnych numerach naszego pisma.

Po sprawozdaniu generalnem p. mgr. Schaba, referowali pokolei różne dziedziny prac i życia Obozu Współpracy z Rządem, kierownicy wzgl. przedstawiciele tych działów, a więc p. nacz. **Wiktor Grzanka** mówił o wielkiej pracy armji rezerwowej na Pomorzu, p. **Marja Makowska** o organizacjach kobiecych, prezes **Tadeusz Marchlewski** o organizacjach kupieckich na Pomorzu, prezes **Franciszek Wiencek** o sprawach i życiu rzemiosła pomorskiego, prezes **Lech Czarliński** o zorganizowanem rolnictwie, nacz. **Makowski** o akcji społecznej, ze specjalnem uwzględnieniem pracy wśród młodzieży i **red. Henryk Tetzlaff** o zagadnieniach prasowo - propagandowych. Obszerniejsze omówienie tych referatów, wszechstronnie i interesująco przedstawiających najważniejsze dziedziny naszego życia zbiorowego, zmuszeni jesteśmy odłożyć z powodu braku miejsca (numer poświąteczny wychodzi w zmniejszonej objętości) do jutra.

W czasie tych przemówień Pan Wojewoda Kirtiklis musiał opuścić na krótko obrady, by powitać przejeżdżającego przez Toruń Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego, który udaje się na polowanie. Zebrani, powstawszy z miejsc, jednogłośnie wśród burzy oklasków prosili Pana Wojewodę o wyrażenie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, w imieniu Rady Wojewódzkiej B. B. W. R., wyrazów głębokiej czci i hołdu oraz oddania.

Po wszystkich wyżej wymienionych referatach zabrał głos p. **poseł Brzęk-Osiński,** sekretarz generalny B. B. W. R. W dłuższem, znakomicie ujętem, iskrzącem się perłami przedniego dowcipu przemówieniu, p. poseł Brzęk-Osiński przedstawił zebranym aktualne zagadnienia prac Bloku, omówił wygłoszone sprawozdania i na ich tle udzielił obszernych wskazówek, jak należy prowadzić pracę i dążyć do realizacji haseł Obozu Marszałka Piłsudskiego, w myśl dewizy „Dobro Państwa — naczelnem prawem".

Mówca złożył przy tej okazji wyrazy gorącego podziękowania Panu Wojewodzie Kirtiklisowi za jego bliski i serdeczny stosunek oraz zainteresowanie i poparcie okazywane tym pracom. Jednocześnie poseł Brzęk-Osiński złożył serdeczne podziękowanie w imieniu Sekretarjatu Generalnego B. B. W. R. p. mgr. Schabowi za jego wysiłki i pracę.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała, zabierali głos: p. Ministrowa **Janta-Połczyńska,** p. Wojewodzina **Kirtiklisowa,** p. prezes **Hulewicz** i inni.

Na zakończenie zebrani upoważnili prezydjum do wysłania depesz hołdowniczych do Pana Premjera Kozłowskiego i do Prezesa B. B. W. R. plk. Sławka.

Zadania, które jeszcze stoją przed nami

Przemówienie Pana Wojewody Pomorskiego, Stefana Kirtiklisa, wygłoszone na zjeździe Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. w Toruniu w dniu 2. XII. 1934

Korzystając z dzisiejszego zgromadzenia i zjazdu wszystkich Panów z całego województwa na Radę Okręgową BBWR., chciałbym przeanalizować sytuację ostatnich lat i zadania, które jeszcze stoją przed nami, jako obozem Marszałka Piłsudskiego.

Muszę obejrzeć się wstecz i przypomnieć Panom rzeczy znane, przeżywane przez nas wszystkich, ale które w mojem pojęciu, na odcinku naszym, pomorskim, tworzyły pewne zręby i które pozwolą wysunąć wnioski na przyszłość.

Gdy w listopadzie 1931 r. — a był to rok wyjątkowej depresji gospodarczej — obejmowałem urzędowanie jako Wojewoda Pomorski, zdawałem sobie dokładnie sprawę, że przypadła mi w udziale misja reprezentowania Rządu na terenie wysoce trudnym i zaognionym. **Znaczna część społeczeństwa szarpana była do takiego stopnia namiętnościami politycznemi,** że odnosiło się wrażenie, jak gdyby Pomorze w dalszym ciągu przeżywało okres wyborów do ciał ustawodawczych, mimo, że od wyborów tych upłynął już rok czasu. Gorączkowa działalność stronnictw politycznych, wyrażająca się w ciągłych wiecach, zebraniach, zjazdach i manifestacjach, przyczem nie zawsze oglądano się na granice zakreślone przez prawo, idący z nią w parze wzrost antagonizmów politycznych, dzielnicowych i stanowych, rozpolitykowanie i rozbicie w łonie organizacyj społecznych, fermenty wśród bezrobotnych — demagogja wśród osadników i młodzieży, dezorjentacja szerokich mas ludności, brak wiary we własne siły, dawanie posłuchu najdzikszym wersjom i pogłoskom, lansowanym przez podnoszące coraz bardziej głowę niesumienne czynniki — to objawy, które charakteryzowały ówczesne życie zbiorowe dzielnicy pomorskiej i udaremniały konsolidację społeczeństwa w obliczu stojących przed niem doniosłych zagadnień. Dlatego nie uważałem się żadną miarą za upoważnionego do odgrywania jedynie roli biernego obserwatora, przeciwnie spośród czekających mnie na Pomorzu zadań musiałem uznać **za najdonioślejsze przyczynienie się w miarę swych sił do pacyfikacji terenu i skłonienia społeczeństwa by zaniechało jałowych sporów i waśni i skoncentrowało swój wysiłek nad wykuwaniem pozytywnych wartości.**

Jednem z pierwszych mych posunięć w tym kierunku było rzucenie apelu **do wzmożenia prac nad zapewnieniem obronności granic Państwa.** Mogę z prawdziwą przyjemnością stwierdzić, że apel mój znalazł wśród patrjotycznego społeczeństwa pomorskiego oddźwięk, który przeszedł moje oczekiwania; widocznym objawem konsolidacji pracy społecznej na tej platformie stało się wystąpienie podczas pierwszego Święta Morza z hołdem i raportem dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wszystkich organizacyj obronnych Pomorza. Nawiązanie łączności pomiędzy tymi organizacjami, wzmożenie wysiłków społeczeństwa i wytrwała praca czynników wojskowych sprawiły ten skutek, że w chwili obecnej życie olbrzymiej większości zrzeszeń społecznych Pomorza bez względu na to, czy chodzi tu o organizacje WF. i P.W. młodzieży, czy o związki b. wojskowych, czy też o organizacje społeczne o szerszem znaczeniu, **może służyć dla innych dzielnic wzorem i przykładem właściwie pojętej pracy dla dobra Państwa.** I mimo oszczerstw rzucanych na najbardziej potrzebne Państwu organizacje WF. i PW. mimo chęci przeciwstawiania ich rozwojowi, wyklinania członków tych organizacyj, oszczerczej kampanji prasowej, zdrowa myśl przemogła i przeszkody ongiś stawiane dzisiaj, należą do przeszłości, a rozwój tych organizacyj wciąż idzie naprzód.

Okres mego przybycia na Pomorze zbiegł się z okresem napięcia kryzysu i najcięższych zmagań życia gospodarczego pomorskiego z piętrzącemi się przed nim trudnościami. **Patrząc dziś wstecz na trzyletni okres pracy naszej na odcinku gospodarczym — rzemieślniczym, kupieckim i rolniczym, mogę śmiało stwierdzić, że na tych odcinkach wiele zrobiono i stworzono.**

W dziedzinie samorządu rolniczego usprawniono aparat Pomorskiej Izby Rolniczej i zbliżono go do mas rolniczych, tak, że obecnie w terenie odczuwa się coraz bardziej prowadzone przez nią prace. W działalności czynnych wśród rolników organizacyj społecznych również nie było należytej koordynacji, gdyż obok PTR. istniała cała plejada różnych drobnych związków, **które wprowadzały jedynie rozbicie i ferment i dogadzały ambicjom swych przywódców.** Dlatego poparłem inicjatywę światłych jednostek spośród zarówno drobnych jak i większych rolników w kierunku zorganizowania życia społecznego wsi na nowych podstawach. W wykonaniu tej koncepcji przeprowadzono reorganizację PTR pod kątem decentralizacji jego prac (stworzenie autonomicznych towarzystw rolniczych powiatowych) oraz skoordynowano odpowiednio działalność względnie zunifikowano z PTR. odrębne organizacje osadnicze i ziemiańskie. Dotychczasowe wyniki tych przesunięć pozwalają stwierdzić ich celowość i użyteczność, mimo stosunkowo krótkiego okresu czasu, jaki dzieli nas od chwili ich zrealizowania, mnie zaś pozwoliło **uznać PTR. obok Izby Rolniczej za jedynego reprezentanta całego rolnictwa pomorskiego.**

Zkolei najwięcej wysiłku poświęciłem sprawie opieki nad osadnictwem, jako mającej istotne znaczenie dla interesów Państwa z punktu widzenia obronnego i gospodarczego. Stopniowo zdołałem ująć zagadnienie osadnicze w normalne ramy społeczno-gospodarcze i mam nadzieję, że obecnie, przy pomocy nowych ustaw oddłużeniowych uda się nam zupełnie uregulować te zagadnienia i **osadnik będzie mógł spokojnie pracować przy swym warsztacie.**

W wyniku prac na odcinku rolnym, muszę podkreślić, że udało się nam **podnieść ducha wśród rolników** i dodać im bodźca do dalszej pracy, a tym samym przełamano już panujący poprzednio nastrój kompletnej depresji, który odbierając wiarę we własne siły, uniemożliwiał zorganizowanie skutecznej walki z kryzysem gospodarczym.

Nie wyczerpałbym zagadnienia gospodarczego, gdybym z naciskiem nie podkreślił całej wagi w obecnym przeżywanym kryzysie życia rzemieślniczego i kupiectwa, które było omawiane na całym szeregu konferencji, a **postulaty którego w miarę możności skrupulatnie były realizowane.** Wreszcie nie mogę pominąć naszej wspólnej troski i wspólnego wysiłku celem złagodzenia skutków kryzysu wśród rzesz pracujących, czy to w formie zapomóg doraźnych, czy też budowy dróg, inwestycyj miejskich, rozwijającej się akcji ogródków działkowych dla bezrobotnych itp.

Przechodząc do spraw samorządowych, muszę zauważyć, że obok przyświecającej autorom reform ustroju samorządu idei unifikacji ustroju i usprawnienia administracji samorządowej, **szczególnie wybitną rolę odgrywa postulat ścisłego powiązania działalności Państwa i samorządu. Dziś działalność administracji rządowej i samorządowej stanowi nierozłączną całość.**

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem

(Dokończenie na str. 2-giej).

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej).

w dobie akcji wyborczej do rad miejskich, gromadzkich i gminnych, przeprowadzonych na podstawie pierwszej, polskiej ustawy samorządowej **wysunął zapoznawane dotychczas hasło, że praca i działalność samorządu terytorjalnego winny być nastawione i kierowane głównie na zadania natury gospodarczej i społecznej, pod kątem widzenia interesów danej jednostki samorządowej i potrzeb jej ludności.**

Dowodem tego, że tezy nowej ustawy samorządowej i hasła głoszone przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem znalazły żywy oddźwięk i należyte zrozumienie w społeczeństwie pomorskiem, — są wyniki wyborów do rad miejskich i gromadzkich.

Zwrócić jednak muszę uwagę, że zwycięstwo zdrowych haseł nie kończy etapu prac na terenie samorządowym, ale raczej stanowi jego początek, że z tą chwilą rozpoczynają się ciężkie i trudne obowiązki mrówczej pracy, jaką zwycięstwo na Panów nałożyło.

Przystępujecie Panowie w obecnej dobie do zrealizowania martwych liter prawa przez podjęcie czynnej, twórczej działalności dla dobra ogółu społeczeństwa i Państwa.

Obowiązek ten spada na Was, Panowie w ciężkich warunkach gospodarczych, w jakich znajduje się Państwo i samorząd, a przez to samo zmusza Was do bardzo intensywnej, głęboko przemyślanej i ostrożnej pracy na terenie samorządu w tem przeświadczeniu, że **podjęta praca jest ciężkim i ofiarnym obowiązkiem obywatelskim, a nie drogą do zaspakajania osobistych ambicyj.**

W każdej dziedzinie prac samorządu, żądałem i żądam przeprowadzenia ścisłej i rzeczowej kontroli jednostek wyższych nad niższemi, czy to w gospodarce budżetowej, związku samorządowego, czy w instytucjach finansowych, jak w Kasach Komunalnych i innych, a w wypadku nieprawidłowości, braku fachowości w wykonywaniu zadań i nadużyć, zmuszony byłem niestety dość często w imię dobra publicznego wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencje, nie licząc się z zasady z przynależnością do tego czy innego obozu, a tem bardziej jeśli dotyczyło to członka obozu prorządowego.

Zkolei po objęciu urzędowania na Pomorzu doszedłem do przekonania, że jednym z ważniejszych celów mej pracy winno być **uczynienie z Torunia głównego ośrodka życia administracyjnego, politycznego i kulturalnego dzielnicy pomorskiej.** Zrealizowanie tego celu uważałem za rzecz nader doniosłą tak z punktu widzenia interesów Państwa, jak i z uwagi na płynące stąd ułatwienia dla ludności oraz możliwość większego usprawnienia działalności władz II-ej instancji. Plan ten został dotychczas zrealizowany w znacznej części, całkowite zaś wykonanie jest w dalszym ciągu przedmiotem mych starań. **Jako konieczne uzupełnienie sprawy „Wielkiego Torunia" uważam powiększenie obszaru woj. pomorskiego, które to zagadnienie teoretycznie zostało już rozwiązane w sensie całkowicie dodatnim.**

Zdaję sobie jasno sprawę, że uczynienie z Torunia stolicy dzielnicy pomorskiej jest rzeczą ogromnie trudną, napotykającą na wielkie przeszkody nawet ze strony innych miast Pomorza, tem niemniej zagadnienie to mam tak głęboko przemyślane i uważam je za tak ważkie i decydujące dla rozwoju Pomorza, że w żadnym razie nie mógłbym od tego zagadnienia odstąpić, aczkolwiek rozumiem, że realizacja tego wymaga czasu, w każdym bądź razie ten problemat zawsze wyraźnie stawiałem i stawiać będę.

Wreszcie mówiąc o pracach dokonywanych w latach ubiegłych, a zwłaszcza o Toruniu, jako stolicy Pomoza, muszę wspomnieć o znacznem ożywieniu i perspektywach na przyszłość na odcinku kulturalnym, naukowym i artystycznym. Powstanie **Rady Zrzeszeń Naukowych, Kulturalnych i Artystycznych,** w skład której wchodzi około 20 organizacyj, a na czele której stanął zasłużony i ceniony człowiek nauki, Prezes Towarzystwa Naukowego Ks. Prałat Mańkowski, prace **Konfraterni Artystów, Instytutu Bałtyckiego,** powstanie **domu społecznego** dla 20 kilku organizacyj, wciąż rozpatrywana konieczność powstania specjalnego gmachu dla pomieszczenie bardzo cennych, a w tej chwili, niszczejących zbiorów Towarzystwa Naukowego, zorganizowanie Teatru, założenie nowoczesnej radjostacji, wreszcie wciąż czyniąca postępy i pogłębiająca się idea **Wyższej Uczelni** w Toruniu, znajdująca swój wyraz w rezolucjach szeregu organizacyj pomorskich, a ostatnio Zjazdu Pomorzoznawczego w Krakowie, znajdująca życzliwy odgłos u czynników powołanych, wykazują zupełnie nowe pierwiastki twórcze na tym odcinku i chciałbym Panów prosić nietylko o potęgowanie i branie żywego udziału w przepracowywaniu tych zagadnień, ale i przenoszenie tych wszystkich poczynań na swoje tereny, oczywiście w zakresie zwężonym, w miarę warunków lokalnych i w granicach możliwości.

A teraz na zakończenie. Ponieważ Panowie zebrali się tutaj nietylko, ażeby analizować przeszłość, ale i wytyczyć szlak pracy na najbliższą przyszłość, stwierdzić muszę, że obóz nasz na Pomorzu cały szereg zagadnień niezmiernie ważkich, które nadają treść i siłę — jeszcze nie przepracował, a w stosunku do innych dzielnic o cały szereg lat jest spóźniony. Są to zagadnienia młodzieżowe, kobiece, robotnicze, a które mam nadzieję będą troską Panów na najbliższą przyszłość. **Dotychczasowa reorganizacja zmierzająca nietylko do usprawnienia aparatu Bloku, ale też eliminowania elementu nieodpowiedniego o niskach wartościach etycznych musi być konsekwentnie przeprowadzana nadal, albowiem oczyszczanie szeregów jest dążeniem do oparcia się na elemencie wartościowym, a dla nas, jako dla obozu wciąż rozwijającego się, wciąż powiększającego swoje szeregi — umożliwieniem przyjścia nowych wartościowych sił, niezależnie od tego, że może jeszcze doniedawna tkwiły one w obozach przeciwnych.**

Proszę Panów, przez 3 lata pracowaliśmy wspólnie. 3 lata cechowała nas wspólna, serdeczna współpraca i wzajemne zaufanie ludzi jednego obozu, wierzących w swojego Wodza, w słuszność swoich ideowych założeń, a zmierzająca do wielkości Państwa. I dlatego też miło mi jest w obecnej chwili to stwierdzić i złożyć podziękowanie wszystkim Panom, a w szczególności p. mgr. Schabowi za dotychczasową współpracę i wyrazić głębokie przekonanie, że ten sam miły stosunek współpracy i wzajemnego zaufania trwać i nadal będzie

P. Prezydent przejechał wczoraj przez Pomorze

udając się na polowanie pod Wyrzysk

Wczorajszej niedzieli P. Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki przejechał przez Pomorze, udając się na kilkudniowe polowanie w okolice Wyrzyska. P. Prezydent jechał w wagonie salonowym, który być doczepiony najpierw do pociągu osobowego Warszawa—Gdańsk, a następnie Bydgoszcz—Nakło—Więcbork. W Toruniu pociąg zatrzymał się od godz. 13,19 do 13,30, a do Bydgoszczy przybył o godz. 14,39.

Historyczną wystawę legjonową

uroczyście otwarto w Sosnowcu

Sosnowiec, 3. 11. (PAT). W niedzielę odbyło się w Sosnowcu uroczyste otwarcie wielkiej historycznej wystawy legjonowej, połączonej z wystawą dzieł plastyków-legjonistów. Na uroczystość przybyło wiele osób m. in. z Warszawy generał Galica, posłowie Madeyski, Sowiński, Byczyński i starosta Boxa, prezydenci miast Zagłębia Dąbrowskiego i wielu innych.

Otwarcia wystawy w gmachu ratusza dokonał prezes okręgu Związku Legjonistów poseł Gosiewski. Następnie przemawiał generał Galica, który w serdecznych słowach wspomniał, że z Zagłębia wyszło wielu wybitnych żołnierzy Legjonistów. W zakończeniu generał Galica w imieniu prezesa pułk. Sławka podziękował organizatorom za urządzenie wystawy. Wystawa poza setkami cenych eksponatów, wystawionych już w Krakowie zawiera wiele innych pamiątek użyczonych przez p. Marszałkową Piłsudską. Szczególnie interesujący jest dział regjonalnych pamiątek i dokumentów z okresu walk o niepodległość w zagłębiu Dąbrowskiem w latach 1904—1918.

Uzupełniające wybory do rad gromadzkich

w pow. starogardzkim

Na skutek wniesionych i uzwlędnionych protestów, odbyły się w dniu 30 listopada br. ponowne wybory do rad gromadzkich w Wielkim Bukowcu, Piecach i Rywałdzie.

W Wielkim Bukowcu do głosowania nie przyszło, albowiem złożono jedną listę kompromisową, z której wyszło 10 radnych z BBWR i 10 z S. N.

W Rywałdzie w głosowaniu tajnem lista BBWR uzyskała na 16 mandatów, 8 radnych, NPR 7 a S. N. 1.

W Piecach na 16 mandatów lista BBWR otrzymała 4 radnych, 1 Bezp., 11 N. D.

Kiedy Hausner poleci ponad Atlantykiem?

Brak mu 2.000 dolarów na kupno maszyny

Detroit, 3. 12. (PAT). Znany polski lotnik transatlantycki Stanisław Hausner zapowiedział nowy lot do Polski.

Dotychczas trudności natury finansowej stały na przeszkodzie lotnikowi, który już raz próbował przelotu ponad At-lantykiem. Prasa polska donosi, że w ostatnich dwóch miesiącach zebrano wśród Polonji na lot Hausnera przeszło 4.000 dolarów. Pozostaje jeszcze do zebrania około 2.000 dolarów, od których zapłacenia fabrykanci samolotów czynią zależne wydanie maszyny.

Podróż francuskiego ministra handlu Marchandeau do Moskwy

Paryż 3. 12. (PAT). Minister handlu Marchandeau wyjechał w sobotę o godz. 22.45 do Moskwy.

* * *

Moskwa 3. 12. (PAT). Francuski minister handlu Marchandeau przed wyjazdem z Paryża do Moskwy oświadczył paryskiemu korespondentowi „Izwiestji", że sowiecko-francuskie stosunki gospodarcze rozwijają się wolniej od zbliżenia politycznego. Nie licząc na zawarcie umowy podczas krótkiego pobytu w Moskwie minister wyraża nadzieję, że uda mu się przynajmniej przygotować grunt w tej sprawie.

Paryskiego korenspondenta agencji Tassa minister Marchandeau zapewnił, że uczyni wszystko w czasie pobytu w Moskwie w kierunku rozszerzenia francusko-sowieckich stosunków gospodarczych co zdaniem ministra wzmocni nie tylko stosunki gospodarcze, lecz i polityczne między obu krajami.

Obrady delegatów trzech państw bałtyckich toczą się w Tallinie

Tallin, 3. 12. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego toczyły się dalsze obrady konferencji przedstawicieli 3-ch państw bałtyckich.

W godzinach popołudniowych delegaci wszystkich delegacyj łotewskiej, litewskiej i estońskiej przyjęli przedstawicieli prasy, którym odczytali swoje deklaracje, stwierdzające m. in. solidarność, jaka panowała w czasie obrad oraz znaczenie odbytej konferencji nietylko dla państw bałtyckich, ale i dla pokoju europejskiego, zwłaszcza w jej rejonie bałtyckim.

Poza tem dziennikarzom wręczono wspólny komunikat o przebiegu prac konferencji. Komunikat głosi, że po przestudjowaniu wspólnej sytuacji politycznej konferencja zgodnie uważa, że pewne widoki i tendencje w ogólnej sytuacji zwracają specjalną uwagę rządów trzech krajów i dzieło wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa w tej części Europy należy kontynuować z wytrwałością i w formie uzgodnionej w porozumieniu z innemi państwami.

Likwidacja Oddziału Banku Polskiego w Starogardzie

Jak się dowiadujemy, naczelne władze Banku Polskiego zamierzają zlikwidować oddział Banku Polskiego w Starogardzie. Celem zatrzymania tej placówki nadal w Starogardzie, jako jednem z miast pomorskich o wysokiem uprzemysłowieniu, przedstawiciele przemysłu i handlu oraz zrzeszeń gospodarczo-społecznych z miasta i powiatu uchwalili odpowiedni memorjał, który specjalna delegacja wręczy panu Wojewodzie Pomorskiemu.

Beliniacy z Pomorza

odbyli swe okresowe zebrania w Grudziądzu

W niedzielę o godz. 11 w Grudziądzu odbyło się okresowe zebranie pomorskiego oddziału 1-go pułku ułanów Legjonów Polskich Beliny.

Na zebranie to przybyli liczni delegaci z całego Pomorza. Tematem obrad były sprawy organizacyjne i wewnętrzne. Po ukończonych obradach odbył się wspólny obiad w Kasynie Obywatelskiem.

Walne zebranie naczelnej organizacji rolniczej

Warszawa, 3. 12. (PAT). Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie delegatów Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych. Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża rozpoczęły się obrady w lokalu Towarzystwa przy ul. Kopernika. Na zjazd przybyli przedstawiciele rządu z p. ministrem Poniatowskim i podsekretarzami stanu Korsakiem i Raczyńskim, dalej przedstawiciele instytucyj gospodarczych państwowych i społecznych. Po zagajeniu obrad przez prezesa Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych posła Lechnickiego odczytano sprawozdanie z z działalności prezydjum i sprawozdanie z działalności finansowej.

Po sprawozdaniach i dyskusji poseł Władysław Kamiński wygłosił referat na temat oddłużenia rolnictwa. Skolei po dyskusji nad referatem i omówieniu planu prac na przyszłość oraz spraw budżetowych towarzystwa przyjęto szereg rezolucyj i wniosków.

W czasie obrad wygłosił przemówienie p. min. Roln. i Ref. Roln. Poniatowski na temat znaczenia i wartości społecznej pracy dobrowolnej w organizacjach rolniczych.

Zagadkowe samobójstwo 3 młodzieńców ze Śląska

w warszawskim hotelu „Polonja"

Warszawa, 3. 12. (PAT). Wczoraj w południe w jednym z pokojów hotelu „Polonja" wystrzałami z rewolwerów odebrało sobie życie trzech 20-letnich młodzieńców, którzy przybyli wczoraj do Warszawy z Katowic, mianowicie Erlich Jagoda, Herbert Grzesiński i Ryszard Pasternej. Przyczyna samobójstwa nie została wyjaśniona. Władze wszczęły dochodzenie.

Bela Kun w Pradze

zobowiązał się nie agitować wśród robotników czeskich

Praga, 3. 12. (PAT). Jak donosi „Poledni List", w Pradze bawi znany węgierski komunista Bela Kun. Według informacyj dzienników, Bela Kun zobowiązał się nie prowadzić żadnej akcji politycznej wśród robotników czeskich i na tej podstawie udzielono mu prawa pobytu. Pismo twierdzi dalej, że Bela Kun rozwija natomiast walną agitację propagandową wśród żywiołów emigracyjnych.

Złoto sowieckie w Ameryce

na zakup maszyn i półfabrykatów

Nowy Jork, 3. 12. (PAT). Do portu Tacoma nad Oceanem Spokojnym przybył transport rudy złotej z Sowietów wagi 5.000 ton. Wkrótce spodziewany jest drugi transport wagi 9.000 ton.

Według doniesień z Waszyngtonu, Sowiety tego złota użyją prawdopodobnie na opłacenie procentów od wielkich kredytów, o które się tu obecnie starają. Przyczyni się to niezawodnie do ożywienia ciężkiego przemysłu amerykańskiego, otwierając dlań rynek rosyjski. Sowiety zabiegają tu obecnie o kupno szyn, wagonów, maszyn, przyborów elektrotechnicznych i różnych półwyrobów ogólnej wartości około 300 miljonów dolarów.

W 30-tą rocznicę pracy naukowej

Pana Prezydenta R. P. Prof. Ignacego Mościckiego

W roku bieżącym przypada 30-lecie pracy naukowej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego.

Program uroczystości dla uświęcenia 30-letniej rocznicy pracy naukowo-technologicznej Pana Prezydenta R. P., oraz dla złożenia hołdu Dostojnemu Jubilatowi, przewiduje między innemi w dniu 7. 12. rb. otwarcie nowych gmachów Technologji Chemicznej i Elektrotechniki Politechniki Warszawskiej, odsłonięcia popiersia Pana Prezydenta w Studjum Technologicznem Politechniki Warszawskiej, uroczystą akademję etc.

Działalność naukowo-technolog. P. Prezydenta, nadzwyczaj bogata i stanowiąca pokaźny dorobek w świecie nauki i techniki, cechuje różnorodność tematów, a przytem związanych zazwyczaj z realnemi potrzebami życia. We wszelkich poczynaniach uwidocznia się umiłowanie samej pracy, ideowość oraz służba dla Ojczyzny.

Terenem zainteresowań i twórczej pracy Pana Prezydenta jest chemja nieorganiczna, elektrochemja, elektrotechnika i elektrofizyka, oraz przeróbka ropy naftowej i gazów ziemnych.

Z dziedziny przemysłu nieorganicznego wysuwa się na plan pierwszy rozwiązanie problemu zastąpienia jednego z najważniejszych nawozów azotowych, jakim jest saletra chilijska, produktem fabrycznym przez opracowanie metody wytwarzania kwasu azotowego z powietrza. Poza tem kwas azotowy, jako taki, stanowi nieodzowny materjał w wielu gałęziach przemysłu.

Opracowane, w związku z powyższem zagadnieniem, urządzenia absorbcyjne do dnia dzisiejszego nie straciły na swej wartości, czego dowodem jest zastosowanie ich z najpomyślniejszym skutkiem w dwu takich fabrykach jak w Chorzowie i Mościcach.

Metoda według pomysłu Pana Prezydenta dla produkcji cjanowodoru i związków cyjanowych znajduje zastosowanie w fabryce „Azot" w Jaworznie.

Poza tem pracował Pan Prezydent nad całym szeregiem innych zagadnień, jak: dokoncentrowanie kwasu azotowego, otrzymywanie siarczanu amonowego, względnie siarki lub kwasu siarkowego z gipsu, otrzymywanie tlenku glinowego z glin krajowych itd. W całym szeregu prac uwidocznia się tu dążność do wykorzystania surowców krajowych, a w następstwie do rozwoju przemysłu rodzimego.

W dziedzinie związanej z przemysłem naftowym opracowuje Pan Prezydent metodę rozdzielania emulcyj ropowych, bezużytecznie w owym czasie wylewanych do rzek, nową metodę zachowawczej dystylacji ropy, metodę absorbcyjną dla produkcji gazoliny z gazów ziemnych, oraz szereg innych jak ekstrakcję wosku ziemnego, chlorowanie metanu, pyrogenetyczny rozkład węglowodorów naftowych itd.

W dziedzinie elektrotechniki przeprowadza Pan Prezydent badania nad dielektrykami oraz stwarza nowy typ kondensatora elektrycznego na wysokie napięcia. Kondensatory tego typu znalazły zastosowanie przy budowie największej wówczas stacji radjotelegraficznej na wieży Eifla. Poza tem należy wymienić prace badawcze nad przepięciami i bezpiecznikami.

Na stanowisku Profesora Politechniki Lwowskiej nietylko dzieli się Swą wiedzą i sprawnością techniczną, ale równocześnie przyciąga serca Swych studentów, budząc w nich zamiłowanie dla pracy.

Celem stworzenia odpowiednich warunków dla prac badawczych, mających służyć polskiemu przemysłowi, oraz dla kształcenia młodych sił technologicznych zakłada Pan Prezydent we Lwowie Instytut Badań Naukowych i Technicznych „Metan", przekształcony później w Chemiczny Instytut Badawczy.

Organem prasowym „Metanu" był miesięcznik „Metan", później „Przemysł Chemiczny", stanowiący do dnia dzisiejszego najpoważniejsze czasopismo naukowo-technologiczne w Polsce.

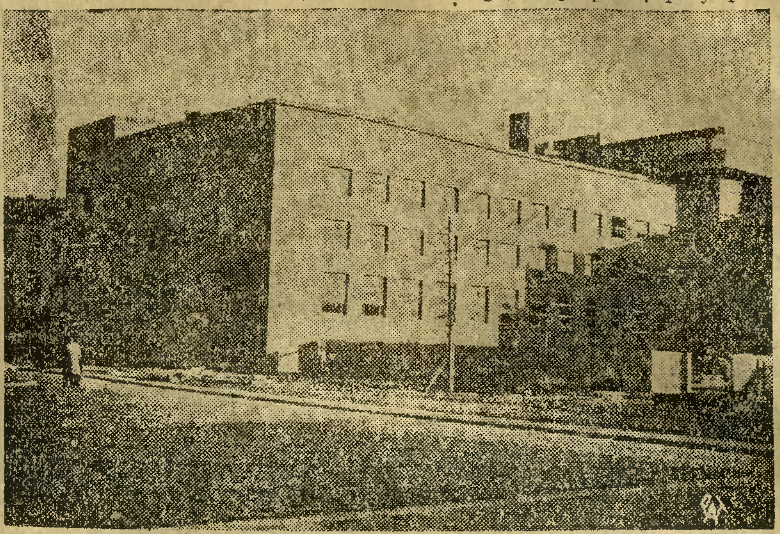
W okresie tym opracowuje Pan Prezydent plany fabryki „Azot" w Jaworznie dla produkcji kwasu azotowego i związków cyjanowych.

Jedna z wielu chlubnych kart działalności Pana Prezydenta to przejęcie i uruchomienie własnemi polskiemi siłami fabryki związków azotowych w Chorzowie, przyczem w dodatku wprowadza ulepszenie aparatury i fabrykacji, dzięki czemu przedsiębiorstwo deficytowe za administracji niemieckiej, staje się wkrótce dochodowe.

Z okresu po objęciu steru nawy Państwa należy wymienić, między innemi, żywe zainteresowanie się pracami Chemicznego Instytutu Badawczego, współpracę przy projektowaniu Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, opracowanie metody i aparatury dla „górskiego powietrza" i t. d.

Uznanie dla pracy naukowo-twórczej Pana Prezydenta wyraziło się, między innemi, nadaniem Mu tytułu Profesora honorowego oraz doktora honoris causa, przez szereg wyższych uczelni krajowych i zagranicznych.





W ramach obchodu 30-lecia pracy naukowej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się w piątek 7-go br. otwarcie dwóch nowych gmachów Politechniki Warszawskiej, a mianowicie gmachu Technologji Chemicznej i Elektrotechniki. Budowę tych gmachów prowadzi Towarzystwo „Studjum Technologiczne". — Na zdjęciu: 1) gmach Technologji Chemicznej Politechniki Warszawskiej. Na zdjęciu 2) — gmach Elektrotechniki Politechniki Warszawskiej.

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych

P. minister Przemysłu i Handlu podpisał nominację członków nowego zarządu i komisji rewizyjnej Związku Izb Rzemieślniczych. Prezesem zarządu został mianowany p. Antoni Snopczyński, poseł na sejm z Warszawy, pierwszym wiceprezesem — p. Józef Sierakowski, mistrz krawiecki z Warszawy, drugim wiceprezesem p. Srul Glocer, mistrz blacharski z Warszawy, członkami zarządu p. p. Antoni Szmalenberg, mistrz ślusarski z Warszawy, Edmund Bernatowicz, mistrz piekarski z Warszawy, dr. Robert Jahoda-Żółtowski, prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie oraz Juljan Altman, mistrz garbarski z Warszawy. Do komisji rewizyjnej weszli p. Władysław Lejman, mistrz mularski z Warszawy jako przewodniczący, p. Leopold Kamler, mistrz stolarski z Warszawy oraz p. Eljasz Głowiczower, mistrz jubilerski z Warszawy.

Jednocześnie p. minister przemysłu i handlu mianował prezesem rady Związku Izb Rzemieślniczych p. Władysława Zakrzewskiego — mistrza stolarskiego z Poznania i prezesa Izby Rzemieślniczej Poznańskiej.

Wobec tego już w czasie najbliższym, a w każdym razie jeszcze w ciągu pierwszej połowy grudnia b. r., zostanie zwołane pierwsze zebranie plenarne Rady Związku Izb Rzemieślniczych.

Skrytobójczy mord

na osobie wybitnego działacza sowieckiego w Leningradzie

Agencja Tas donosi: w sobotę o godzinie 16.30 został zabity z ręki mordercy, nasłanego przez wrogów klasy robotniczej Sergjusz Kirow. Zabójstwa dokonano w gmachu sowietu leningradzkiego (były Instytut Smolny). Sprawca zabójstwa został aresztowany. Władze ustalają identyczność zamachowca.

Centralny Komitet partji komunistycznej wydał z okazji zamachu specjalną odezwę nawołującą ludzi pracy do dalszej walki o triumf socjalizmu i o wytępienie wszystkich wrogów klasy robotniczej.

Pogrzeb Kirowa odbędzie się w Moskwie w dn. 6 grudnia. Prochy zmarłego zostaną pochowane w murze kremlowskim. Jakichkolwiek dalszych szczegółów o zabójstwie Kirowa brak.

Tragicznie zmarły Sergjusz Kirow urodził się w r. 1887, z zawodu był dziennikarzem. Do partji bolszewickiej należy od r. 1904. W r. 1906 został skazany na 5-cio letnie więzienie w twierdzy. Po rewolucji w latach 1918—1920 brał udział w wojnie domowej. Od r. 1923 był sekretarzem centralnego komitetu komunistycznej partji Azerbejdzanu, zaś od r. 1925 sekretarzem partyjnej organizacji leningradzkiej.

Zmarły należał do starej gwardji bolszewickiej i był jednym z najwybitniejszych członków sowieckiej elity rządzącej i cieszył się wielką popularnością.

Oskarżał i sam został oskarżony

Po uniewinnieniu redaktora tyg. „Gringoire" komisarz Bonny został aresztowany

W piątek wieczorem zakończył się proces o oszczerstwo, wytoczony przez komisarza policyjnego Bonny przeciwko wydawcom tygodnika „Gringoire". Przysięgłym postawiono 39 pytań. Późnym wieczorem ogłoszono wyrok, uniewinniający wydawców „Gringoire". Komisarz Bonny prócz przegranej moralnej, skazano na poniesienie kosztów procesu.

Następnego dnia wezwano komisarza do pałacu sprawiedliwości. Sędzia śledczy nakazał niezwłocznie jego aresztowanie. Pomimo protestów z jego strony, został on uwięziony pod zarzutem korupcji i szantażu.

Wiadomość o aresztowaniu Bonny'ego wywołała w całym Paryżu duże wrażenie.

Powrót Marszałka Piłsudskiego do Warszawy

W sobotę powrócił do Warszawy Pan Marszałek Józef Piłsudski.

W czasie podróży i 10-dniowego pobytu w Wilnie towarzyszyli p. Marszałkowi płk. dr. Woyczyński i kpt. Lepecki.

Na dworcu witali p. Marszałka prezes rady ministrów prof. Leon Kozłowski, pp. ministrowie Beck, Kościałkowski, Butkiewicz, pierwszy wiceminister spr. wojsk. gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, płk. Wartha, płk. Englisch, ppłk. dypl. K. Sokołowski, ppłk. Busler i inni.

Nowy polski transatlantyk „Piłsudski" będzie spuszczony na wodę 19 bm.

W dniu 19 grudnia r. b. odbędzie się w Montfalcone pod Triestem uroczystość spuszczenia na wodę jednego z 2-ch wielkich polskich statków transatlantyckich pasażersko-towarowych, zamówionych w stoczni włoskiej. Statek będzie nosił nazwę „Piłsudski".

PCK rozpoczyna akcję szerzenia higjeny na wsi

Polski Czerwony Krzyż podejmuje obecnie akcję szerzenia higjeny na wsi w szerszym niż dotychczas zakresie. Zarząd główny P. C. K. opracował wytyczne współpracy swych organów z ośrodkami zdrowia w zakresie opieki nad matką i dzieckiem, szerzenia higjeny, poradnictwa przeciwjagliczego, przeciwgruźliczego i przeciwwenerycznego.

Zasady tej pracy, zaakceptowane przez Ministerstwo Opieki Społecznej, przekazane zostały wszystkim okręgom i oddziałom P. C. K.

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary

800 biur wyborczych

Według informacji komisji plebiscytowej do przeprowadzenia głosowania niezbędnem będzie utworzenie około 860 biur wyborczych. Przewodniczącymi tych biur nie mogą być członkowie obu zainteresowanych narodów. Ze względów praktycznych i finansowych komisja plebiscytowa postanowiła wciągnąć do tej pracy przedewszystkiem Szwajcarów, Holendrów i mieszkańców Luxemburga.

Wydano już niezbędne zarządzenia w celu zwerbowania 900 mężczyzn, doskonale władających językiem niemieckim i mogących objąć funkcje przewodniczących biur wyborczych. Komisja plebiscytowa opracowuje nadto rozporządzenie, regulujące sposób obliczania wyników głosowania plebiscytowego. Obliczanie głosów ma być scentralizowane w Saarbrücken.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 38. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok V

Czarny dzień sportu niemieckiego
w spotkaniach z Polską

Kraków — Berlin
Wspaniałe zwycięstwo polskich piłkarzy w stolicy Niemiec

Berlin, 3. 12. (PAT). W niedzielę rozegrany został w Berlinie sensacyjny i oczekiwany z olbrzymiem zainteresowaniem mecz piłkarski między reprezentacjami Krakowa i Berlina. Mecz miał charakter rewanzowy.

Kraków wykazał swoją wyższość, bijąc Berlin 1:0 (1:0). Polacy grali w pierwszej połowie nieco słabiej, mimo że właściwie w tej części gry udało się im zdobyć decydującą o zwycięstwie bramkę przez Kossoka. Po zmianie pól Polacy zdecydowanie górują nad przeciwnikiem. Najlepszym w naszej drużynie był bramkarz Koczwara oraz Riesner na prawem skrzydle. Dobrzy również byli bracia Kotlarczykowie. U Niemców zawiódł niezgrany atak. Pod koniec Niemcy dopingowani przez kilkudziesięciotysięczny tłum publiczności, usiłowali wyrównać, ale rozpaczliwe ich wysiłki zostały łatwo sparaliżowane przez Polaków.

Po zakończeniu meczu drużyna krakowska była przedmiotem gorącej i serdecznej owacji ze strony publiczności. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Bauwens z Kolonji.

Piękny start naszych hokeistów
Reprezentacja Krakowa remisuje z Brandenburger S. C. a reprezentacja Warszawy bije drużynę niemiecką

Katowice 3. 12. (PAT). W sobotę wieczorem odbył się na sztucznym torze w Katowicach oczekiwany z dużem zainteresowaniem mecz hokejowy pomiędzy najlepszym zespołem polskim, występującym pod nazwą „Reprezentacji Krakowa" a berlińskim Brandenburger S. C. wzmocnionym Kanadyjczykiem Brandtem i graczami Zehlenberg. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 (1:1, 1:0, 0:1).

Gra b. żywa prowadzona w morderczem tempie obfitowała w emocjonujące i dramatyczne momenty. Polacy byli niewątpliwie lepsi, ale ich atak nie umiał wyzyskać szeregu dogodnych sytuacyj pod bramką przeciwnika. Niemcy grali ostrzej i obie bramki zdobyli z wypadów. Zawinił tu zresztą Stogowski który bronił b. nerwowo. Po drugiej tercji, kiedy Niemcy prowadzili 2:1 mimo znacznej przewagi Polaków, napięcie wśród 5000 zgromadzonych widzów doszło do zenitu. Polacy usiłowali za wszelką cenę wyrównać. Niemcy zepchnięci do defensywy murują bramkę. Kiedy Polakom udało się jednak przedrzeć i zdobyć drugi punkt, tłumy przyjęły to z ogromnym entuzjazmem.

Najlepszym w drużynie niemieckiej był kanadyjczyk Brandt, zdobywca obu bramek. Dla Polaków prowadzenie w pierwszej tercji uzyskał Sokołowski, a wyrównanie w ostatniej fazie gry Marchewczyk.

Sędziowali na zmianę: Polak Trytko i Niemiec Bischof.

Katowice 3. 12. (PAT). W niedzielę reprezentacja hokejowa Warszawy pokonała w Katowicach berliński klub Brandenburger S. C. 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Niemcy wystąpili w identycznym składzie jak w sobotnim meczu z reprezentacją Polski, natomiast Polacy wystawili bardzo osłabiony skład. O porażce Niemców zdecydowała słaba gra słynnego gracza Kanadyjczyka Brandta. Niemcy jak się okazało, nie są w najlepszej formie. Jeżeli pierwszego dnia motorem drużyny był Brandt, to drugiego dnia Brandt zawiódł i Niemcy grali znacznie gorzej. Polacy górowali pod każdym względem nad przeciwnikiem. Napad w składzie Głowacki, Zieliński, Materski, Michalik, Staniszewski i Król przeprowadzał bardzo niebezpieczną dla przeciwnika akcję górując zarówno technicznie jak i taktycznie. Pierwszą bramkę zdobył Głowacki w drugiej fazie gry. W trzeciej tercji Król podwyższa wynik 2:0, ustalając wynik dnia. Sędziowali na zmianę Polak dr. Skulicz i Niemiec Bischof.

Kompromitująca klęska bokserów berlińskich
w spotkaniu z „Wartą"

Poznań, 3. 12. (PAT). W niedzielę wieczorem rozegrano tu bokserskie spotkanie pomiędzy drużynowym mistrzem Berlina Oberspree a mistrzem Polski Wartą z okazji jubileuszu klubu Warta. Zwyciężyła drużyna poznańska w kompromitującym dla berlińskiego zespołu stosunku 14:2. Niemcy przegrali wszystkie spotkania i zdołali zaledwie wywalczyć dwa remisy.

Bokserzy grudziądzcy
gromią reprezentację Prus Wschodnich 11:5

Rozegrany w sobotę dnia 1 bm. w Grudziądzu mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Prus Wschodnich i reprezentacją m. Grudziądza zakończył się wysokiem zwycięstwem Grudziądza w stosunku 11:5. Przebieg poszczególnych walk był następujący:

W wadze muszej Kwiatkowski (Gru-dziądz) zwyciężył na punkty Husego (Prusy Wschodnie). W wadze koguciej Ziółkowski (Grudziądz) zremisować z Scharmachem. W wadze piórkowej Ackermann (Prusy Wschodnie) zwyciężył na punkty Krzemińskiego (Grudziądz). W wadze lekkiej Prauss (Prusy Wsch.) zwyciężył na punktu Witkowskiego Grudziądz). W wadze półśredniej Więcki (Grudziądz) wygrywa na punkty z Obernowitzem (Prusy Wsch.). W wadze średniej Zaremba (Grudziądz) zwycięża po pięknej walce na punkty Geiligine (Prusy Wsch.. W wadze półciężkiej Wezner zwycięża przez k. o. w pierwszej rundzie Blitzkiego (Prusy Wsch.) W wadze ciężkiej Kuchnowski (Grudziądz) zwycięża przez k. o. w drugim starciu Pallowitza (Prusy Wsch.).

Sędziował w ringu p. Bielewicz z Po-znania Publiczności ponad 1.000 osób.

Gdynia pozyskała świetną obronę



Z powodu nadania godności prezesów hono rowych K. S. „Gdynia" wojewodzie Kirtiklisowi i komisarzowi Rządu Sokołowi.

Najbliższe igrzyska olimpijskie
odbędą się pod protektoratem Hitlera

Berlin 3. 12. (PAT). Niemiecki komitet olimpijski, organizator najbliższych igrzysk olimpijskich, które odbędą się w r. 1936 w Berlinie zwrócił się z prośbą do kanclerza Hitlera o objęcie patronatu nad igrzyskami. Kanclerz Hitler wyraził swoją zgodę.

Warszawa—Berlin w kolarstwie

Berlin, 3. 12. (PAT). Niemiecki Związek Kolarski opracował już swój kalendarzyk ważniejszych imprez torowych i szosowych na rok 1935.

W kalenlarzyku tym zarezerwowano termin 28 sierpnia — 1 września na wyścig szosowy Warszawa — Berlin.

Wyścig ten, jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, połączony ma być z międzypaństwowym meczem kolarskim Polska — Niemcy.

Wielkie raidy narciarskie przez tundry i stepy rosyjskie

Moskwa, 3. 12. (PAT). W ZSRR. rozpoczął się sezon wielkich raidów narciarskich. 12 żołnierzy straży pogranicznej wyruszyło z miasta Nogajewo na wybrzeże Morza Ochockiego do Charbarowska. Trasa długości 3.300 km. prowadzi przez tundrę. Z miasta Lelechard z Syberji północnej wyruszyło do miasta Tiumeń z Syberji zachodniej 5 narciarzy. Trasa wynosi 2.200 km. Obecnie 6 oficerów odbywa raid narciarski na szlaku Boczkarewo—Moskwa na długości 8.500 km. Oficerowie ci minęli obecnie Irkuck po przebyciu 3.500 km. w ciągu 40 dni marszu.

Zawody strzeleckie dyplomatów

Warszawa, 3. 12. (PAT). W niedzielę na strzelnicy WKS. Legja odbyły siv pierwsze zawody strzeleckie klubu urzędników polskiej służby zagranicznej, zorganizowane przy współudziale nauczycielskiego Klubu strzelnicy WKS. Legja odbyły się pierwsze członków klubu. Pierwsze miejsce i nagrodę Min. Spr. Zagr. zdobył Tadeusz Narzymski, zdobywając 195 pkt. na 200 możliwych



Dr. Bauwens z Kolonji, sędzia zawodów piłkarskich Kraków — Berlin.

Drużynowe mistrzostwa bokserskie Polski w Gdańsku

W ubiegłą niedzielę odbył się w Gdańsku mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany między I. K. P. z Łodzi a Gedanją. Mecz zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 10:6.

Piłka nożna

ŚLĄSK—ŚMIGŁY 5:1.

Katowice, 3. 12. (PAT). W Świętochłowicach w meczu o wejście do Ligi w grupie finałowej Śląsk zwyciężył WKS. Śmigły (Wilno) 5:1 (1:1). Gra stała naogół na niskim poziomie. Ślązacy grali poniżej swojej zwykłej formy. Zwycięstwo w dodatku w tak wysokim stosunku było bardziej dziełem przypadku. W pierwszej połowie górowali nawet Wilnianie, ale ich atak nie umiał się zdobyć na skuteczne strzały pod bramką przeciwnika. Po przerwie Śląsk w ciągu stosunkowo krótkiego czasu zdobywa dalsze cztery bramki, mimo że Wilnianie wiele mu nie ustępowali.

Po zwycięstwie nad Śmigłem Śląsk wysunął się na pierwsze miejsce w tabeli grupy finałowej, spychając klub wileński na miejsce ostatnie. Kolejność drużyn jest następująca: Pierwszy „Śląsk", mając 3 punkty i stosunek bramek 5:1, drugi Naprzód również 3 pkt. i stosunek bramek 6:4, trzecie WKS. Śmigły 2 pkt. i stosunek bramek 5:11.

GARBARNIA—CRACOVIA 2:0.

Kraków, 3. 12. (PAT). W niedzielę odbyły się tu zawody towarzyskie w piłce nożnej między Garbarnią a Cracovią. Zwyciężyła Garbarnia 2:0.

RUCH—I. F. C. 5:1.

Katowice, 3. 12. (PTA). Wyjazd Ruchu na Śląsk Opolski został w osttniej chwili odwołany. W meczu towarzyskim w Katowicach Ruch pokonał I. F. C. 5:1 (2:1). Cztery bramki zdobył Wilimowski, piątą Peterek. Widzów 3.000.

LEGJA—POLONJA.

Warszawa, 3. 12. (PAT). W niedzielę na stadjonie W. P. rozegrano mecz towarzyski w piłce nożnej pomiędzy ligowemi drużynami Polonją i Legją. Zwyciężyła Legja w stosunku 2:1 (1:0.

„GEDANJA" REMISUJE z „SCHUPO".

Na boisku Gedanji w Gdańsku odbył się w niedzielę mecz z ligową drużyną Schupo, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (0:2).

GARBARNIA GRAŁA NAJBARDZIEJ FAIR.

Nagrodę T-wa Ubezpieczeń „Patria" dla drużyny ligowej, grającej najbardziej fair, zdobyła w roku bieżącym Garbarnia. Dalsze miejsca zajmują: Legja, Warta, Warszawianka itd. Na ostatniem miejscu znajdują się Cracovia i Podgórze.

Dzień w Bydgoszczy

wtorek 4 grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek: Franciszka Ks. — Wtorek: Barbary p. m.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 8 bm. pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 60, tel. 385, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, Szwederowo, ul. Orła 8, tel. 146.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W poniedziałek: „Słodki kawaler".

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Piękny jest świat".
APOLLO: „Port San Diego".
BAŁTYK: „Orlątko".
KRISTAL: „Kot i skrzypce".
REWJA: „Wyspa zatopionych dusz".

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57 13,55, 15,30, **18,01**, 19,58, **21,26**, tranzytowy 23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), **7,35**, 12,13, 13,13, (do Laskowic), **17,17**, **20,03**, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, **10,49**, 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16.10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, **22,25**.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10.32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Z miasta

— **Trzecia Czarna Kawa Polskiego Białego Krzyża** odbędzie się w nadchodzącą środę, dnia 5 bm. o godz. 20 w salonach Klubu Polskiego. Wstęp za zaproszeniami nadesłanemi na pierwszą Czarną Kawę.

— **Nowe ceny pieczywa.** Zarząd Miejski w porozumieniu z miejscowym Cechem Piekarzy uzgodnił ceny pieczywa na okres od 3—9 bm. następująco: chleb 1 i pół kg. z mąki żytniej 65 proc. — 43 gr., bułka z mąki pszennej wagi 55—60 g. — 5 gr., bułka z mąki pszennej 65 proc. wagi 50—55 g. — 4 grosze. Bułka z mąki mieszanej (solanki) wagi 4—50 g. — 3 grosze. Pobieranie wyższych cen jest karalne administracyjnie.

— **O atrakcyjnej herbatce** ze św. Mikołajem we wtorek dnia 4 bm. o godz. 18 w Resursie Kupieckiej przypominają Panie Miłosierdzia z parafji św. Wincentego a Paulo.

— **Opieka Rodzicielska przy szk. im. Mickiewicza „A"** składa serdeczne podziękowanie ofiarodawcom oraz tym, którzy przyczynili się do zebrania podczas wenty funduszu na rzecz najbiedniejszej dziatwy szkolnej staropolskiem „Bóg zapłać".

— **Związek Powstańców i Wojaków OK. VIII Placówka I.** Zebranie plenarne dnia 3 bm. o godz. 19 w sali zebrań przy ul. Jana Kazimierza 8.

— **Zebranie Tow. Oświat. „Lech"** odbędzie się dziś dnia 3 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera przy pl. Piastowskim.

— **Wycieczka Inżynierów** do Palestyny— Syrji — Turcji — Grecji — Rumunji, 18 grudnia 34 r. — 15 stycznia 35 r. Wszelkie informacje udziela i zapisy przyjmuje do dnia 7 grudnia „Orbis" Bydgoszcz, Gdańska 15, tel. 667. (9108

— **I. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy** podaje do publicznej wiadomości, że w związku z pracami przygotowawczemi do nowej klasyfikacji gruntów, Kierownik Działu Katastralnego tego Urzędu na powiat i miasto Bydgoszcz, będzie przyjmował interesentów w sprawach pomiarowych **tylko w czwartki, piątki i soboty od godziny 11 do 13, we** wszystkich zaś sprawach, dotyczących katastru będzie Dział Katastralny przyjmować interesentów w tych samych godzinach przez cały tydzień.

— **Zarząd Główny Związku Legjonistów Polskich w Warszawie** zamierza poczynić kroki celem wyjednania zabezpieczenia bytu dla byłych legjonistów, niezdolnych do pracy, umysłowo chorych oraz wdów i sierot po nich. Zainteresowane osoby zgłoszą się dnia 7 grudnia o godz. 5 do 6 w Sekretarjacie Związku Legjonistów Polskich w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 9 — IV Urząd Skarbowy, celem wypełnienia odnośnych formularzy.

— **Rada Grodzka BBWR.** podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 3 grudnia br. o godz. 19 w sali „Pod Lwem" przy ulicy Marszałka Focha 7 odbędzie się ogólne zebranie Komitetu V. Kolejowego. Obecność obowiązkowa. Wstęp za okazaniem zawiadomienia Rady Grodzkiej.

— **Jarmark** na konie, bydło rogate, trzodę chlewną odbędzie się we wtorek dnia 4 grudnia 1934 r. od godz. 8 rano na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej.

— **Komisja Krzyża P. O. W.** zamyka z dniem 1 lutego 1935 r. swe czynności. Zainteresowani winni przed podanym terminem wysłać wnioski z dokumentami stwierdzającemi służbę w P. O. W. na adres: Komisja Krzyża P. O. W. w Warszawie, ul. Złota 30 mieszk. 4.

— **Na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych w przedszkolach** urządza w dniu 8 i 9 b. m. w Resurcie Kupieckiej Związek Pracy Obyw. Kobiet kiermasz — bar z pokazem prac regjonalnych, jak kilimy, koronki, hafty ludowe, ceramika, ozdoby choinkowe itp. Poza tem odbędzie się loterja fantowa, koncert orkiestr, tańce ludowe. Otwarcie kiermaszu dnia 8 bm. o godz. 12,30. Szczegóły w programach i afiszach.

— **Centralny Zw. Lokatorów i Sublokatorów Zach. Polski oddział w Bydgoszczy.** Zebranie dnia 7 bm. o godz. 19,30 w Hotelu Lengninga.

Na pieńku

Nożyce i rewolwer

Na torze kolejowym pod Nakłem pociąg przejechał staruszkę. Nieznaną, w wieku około 70 lat. Czy jest to samobójstwo, czy też nieszczęśliwy wypadek — jak doniósł o tem „Dzień" — narazie nie wiadomo. Nie wie o tem również reporter jednego z innych pism bydgoskich, ale to mu wcale nie przeszkodziło w napisaniu sensacji. Usiadł wygodnie za biurkiem, dwa wprawne cięcia nożycami w porannym dzienniku, kilka brukowo-sensacyjnych pociągnięć i skromna notatka napisana z obowiązku informacyjnego ukazała się w południe jako przebój. — Naturalnie własny. Czytamy rewolwerową wiadomość:

„Władze śledcze w Bydgoszczy postawione zostały na nogi telegraficznym alarmem: Straszne! Taki „telegraficzny" alarm musi być chyba gorszy od wojskowego. Cała policja na nogach. Komisarze, przodownicy i posterunkowi biegają. Jak kto może i gdzie kto może. Byle prędzej i więcej... Przecież „trzeba ze wszelką cenę wyświetlić tajemnicę toru kolejowego". Przeprowadzono **„bardzo skrupulatne dochodzenia"** i oto co się okazało:

„Stwierdzono jedynie ponad wszelką wątpliwość, że przez pociąg w pobliżu Nakła przejechana została jakaś nieznana staruszka, **w wieku około 70 lat.** Na torze znaleziono **straszliwie zmasakrowane zwłoki."**

Jak widać — rewelacja. I to najzupełniej nową i... własna. A jaka szczegółowa!! Ale nie koniec na tem, przecież trzeba „coś od siebie" i oto czytamy dalej: „Przesłuchano cały szereg (styl autora bomby — przyp. Red.) świadków, nikt jednak nie potrafił do sprawy wnieść jakichś szczegółów istotnych. Obecnie policja cały wysiłek kieruje w stronę ewtl. ustalenia, **czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy też nieszczęśliwego wypadku** (rozumie się, że także „ewentualnego" — przyp. zec.). Lekarze skłonni są raczej uwierzyć, że zaszedł **nieszczęśliwy wypadek.** Trudno bowiem przypuszczać, ażeby samobójca mógł zostać w tak straszliwy sposób przez pociąg **przepołowiony."**

Istotnie trudno... Przepołowienie zdarzyć się może przecież tylko przy... nieszczęśliwym wypadku... A najgorsze w tych przypuszczeniach i „skłonnościach do wiary", że świadkowie opowiadali tylko o szczegółach nieistotnych. Ciekawe kto tak zeznawał i kto tych świadków przesłuchiwał. Chyba sam informator.

Śledztwo naturalnie trwa. Bo i jakże! Policjanci wciąż jeszcze biegają, przodownicy i komisarze też. Nic im to nie zaszkodzi, bo mają POS'y. Dopiero gdy sprawa będzie wyświetloną, policja przestanie „stać na nogach" i najprawdopodobniej siądzie. Aż do czasu kiedy autor znów postawi ją na nogi...

Ziemia nasza przyodziać nas może

Otwarcie Wystawy rękodzielniczej wyrobów z Wileńszczyzny

Ub. niedzieli odbyło się w Bydgoszczy otwarcie Wystawy robót rękodzielniczych obejmującej wyroby przemysłu ludowego z Wileńszczyzny i częściowo z Polesia. Wystawa zorganizowana została staraniem Koła miejscowego P. W. Kobiet do Obrony Kraju.

Uroczystość zagaiła przewodnicząca P. W. Kobiet p. L. Krzyżanowska witając p. prezydenta Barciszewskiego, p. wicestarostę Czubińskiego, ks. kanonika Szulca oraz licznie przybyłych gości. Otwarcia Wystawy dokonał p. prezydent Barciszewski.

„Wydaje się — mówił p. prezydent — że otwarcie dzisiejszej Wystawy jest rzeczą małą, bez specjalnego znaczenia. Tymczasem jest to fakt o znaczeniu dużem, gdyż jest to budowanie od podstaw naszej siły gospodarczej. Minęły już czasy kiedy to szanowaliśmy tylko to co miało stempel zagraniczny. **Dzisiaj już możemy chlubić się i być dumni z tych wszystkich wytworów jakie mamy.**

Wytwórczość ludową moglibyśmy podnieść na jeszcze większe wyżyny, musimy jednak mieć to nastawienie. Są kraje, których ludność dużych połaci ziemi żyje tylko i to dostatnie z przemysłu domowego dla którego obce są te wszystkie wstrząsy jakie przechodzi przemysł wielki. U nas przydałoby się jeszcze większe piętnowanie obcych wyrobów, gdyż bogactwo w polskim przemyśle ludowym posiadamy przeogromne".

Po przemówieniu p. prezydent Barciszewski jako życzliwy protektor Wystawy przeciął wstęgę.

Wystawa ta, stanowiąc **przegląd przemysłu ludowego na Wileńszczyźnie** dzieli się na 3 zasadnicze działy, lniany, wełniany i ceramiczny.

Najobficiej jest reprezentowany dział lniarski, następnie ceramiczny, a materjały wełniane zastąpione są przeważnie próbkami i większemi sztukami wzorów (jak np. koce i części odzieży zimowej).

Najwięcej zainteresuje z pewnością w czem się ujawnia **regjonalny charakter** wystawy. Odpowiedź na to pytanie dają przedewszystkiem w dziale ceramiki oryginalne kształty pięknie glazurowanych i utrzymanych w łagodnych tonach „hładyszek", „chlaczek", fantastyczne bazyliczki wileńskie, kandelabry z niedźwiedziami Radziwiłłowskiemi, minjaturowe i większe naczynia o kształtach wykopaliskowych, oryginalne okarina, nadające ton na każdym jarmarku na Wileńszczyźnie i t. d.

W dziale lnianym przemawia do nas regjonalizm również niezwykłą harmonijnością i łagodnością zestawionych barw (niektóre pokrowce są wykonane w t. zw. kolorach roślinnych). Bijący w oczy koloryt regjonalistyczny nadają wystawie wykonane misternie, a mimo to środkami arcyprymitywnemi (z szyszek, mchu i łyka) typy ludowe z Wileńszczyzny. Miłem uzupełnieniem są wydawnictwa regjonalne.

Fachowca zainteresuje nie mniej **strona techniczna i artystyczna** wystawionych tam produktów przemysłu ludowego. Pod tym względem znajdzie każdy zwiedzający wyczerpujące wyjaśnienie, obserwując nasamprzód kolekcję eksponatów, ilustrujących wszystkie fazy obróbki lnu i wełny, dalej minjaturowy i nieomal beznagannie funkcjonujący model krosien, wreszcie, co najważniejsze, nieprzebrane mnóstwo gatunków materjałów lnianych, od najprostszych, nadających się na worki i prześcieradła, aż do najwykwintniejszych, ze specjalnie preparowanego lnu, przetykanych bawełną i służących jako makaty, obrusy pokrowce, kapy i t. p. Śliczne hafty i aplikacje ściągną niezawodnie specjalną uwagę naszych pań. O wysokim poziomie techniki w dziale wyrobów wełnianych świadczą wspaniałe materjały na koce i ubrania męskie, nie ustępujące w niczem najlepszym wyrobom angielskim.

Wyroby ceramiczne wreszcie odznaczają się wielkim wyborem i doskonałością kształtów oraz wspaniałą glazurą i opanowaniem barw.

Osobny dział stanowią wyroby z drzewa, przeważnie z brzozy korelskiej, jak szkatułki, papierośnice i t. d.

Nie ulega wątpliwości, że atrakcyjność Wystawy polega właśnie na **obfitości i różnorodności** eksponatów, mimo ograniczenia, jakie zawiera w sobie pojęcie regjonalizmu. Wystawa mieści się **przy ul. Gdańskiej 71 na II piętrze.**

P. prezydent Barciszewski na Zamku warszawskim

Pani Prezydentowa Mościcka przyjęła w czwartek, dnia 29 listopada br. na osobnem posłuchaniu prezydenta m. Bydgoszczy p. Leona Barciszewskiego, który wręczył Pani Prezydentowej w formie albumu piękny zbiór widoków miasta Bydgoszczy na pamiątkę pobytu Pani Prezydentowej w Bydgoszczy w dniu 10 października 1934 r.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Na terenie Głównych Warsztatów Kolejowych bydgoskiego dworca w czasie pracy uległ onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi pracownik kolejowy, 46-letni Jan Hak. Nieszczęśliwy doznał ciężkich kontuzyj ogólnych, oraz okaleczenia głowy, rąk i nóg wskutek uchwycenia go przez sprzęgło podnośnicy parowozowej. Nieszczęśliwego odstawiono wozem pogotowia ratunkowego do Lecznicy Miejskiej.

Pod kołami samochodu

Onegdaj na ulicy Jagiellońskiej pod koła przejeżdżającego samochodu osobowego nr. rej. PZ 10487 dostał się **10-letni Zenon Pilarski, zam. przy ul. Jagiellońskiej 62.** — Ofiarą wypadku zaopiekował się szofer auta, który odwiózł nieszczęśliwego do Lecznicy Miejskiej, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Chłopiec doznał dość poważnych, jednak nie niebezpiecznych okaleczeń twarzy i głowy.

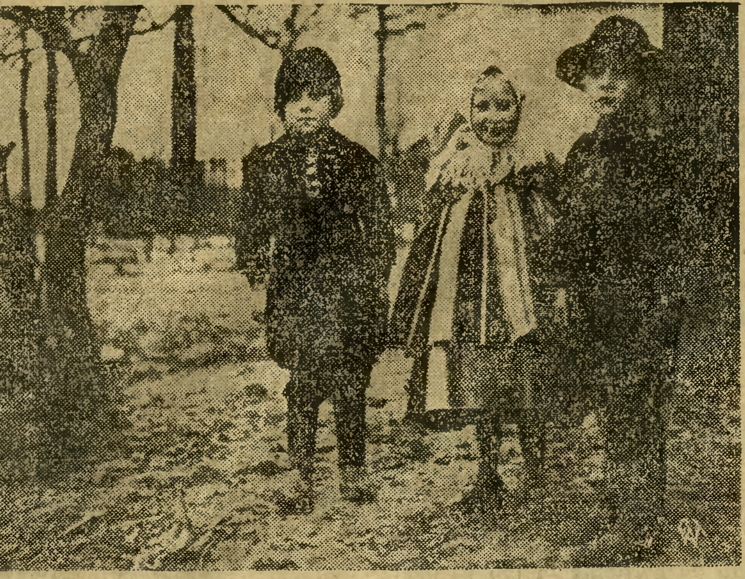
Be-De-Te przed sezonem gwiazdkowym

Znany nietylko w Bydgoszczy, ale i na całem Pomorzu magazyn Bydgoski Dom Towarowy, popularny Be-De-Te przystępuje dorocznym zwyczajem do otwarcia sezonu sprzedaży gwiazdkowej, zapowiadającej się obecnie nadzwyczaj korzystnie. Wystarczy rzucić okiem na cennik zamieszczony w dzisiejszem ogłoszeniu Be-De-Te w dziale inseratowym „Dnia", by przekonać się o bajecznej zniżce cen. Bo też Bydgoski Dom Towarowy w przystępności cen przoduje w myśl starej dewizy wielki obrót, mały zysk. Wybór, jak również łatwo zorjentować się z ogłoszenia i wystaw Be-De-Te także nie pozostawia nic do życzenia i może zadowolić kupujących rzeczy najskromniejsze, do najwykwintniejszych.

„Andrzejki" w Miejskiej Szkole Handlowej

Po poważnym obchodzie listopadowym w godzinach południowych — odbył się wieczorem przy przepełnionej auli szkolnej tradycyjny obchód „Andrzejek" urządzony staraniem II kursu B. Na bogaty program złożyły się komedyjka: „Cyganki", pantomina „Sen królewnej", monologi własnego układu, tańce (krakowiak, kozak i inne). Niemałą atrakcją było lanie wosku i wróżby. Udatną wróżką okazała się uczenica H. Jankowska, która wywoływała salwy śmiechu. Z uczenic wyróżniły się poza tem Samólówna i Dembińska, zresztą cały zespół wykonał program z zapałem i starannie. Wiele pracy nad przygotowaniem programu poświęciła opiekunka kl. II b. prof. Czarlińska. W obchodzie wzięło udział całe grono nauczycielskie oraz młodzież i goście.

Niedziela jesienna w Łowiczu





Z całego kraju

Warszawa

DYMISJE W ZWIĄZKU Z REORGANIZACJĄ UBEZPIECZEŃ.

W związku z reorganizacją instytucyj ubezpieczeń społecznych ustępują ze swych stanowisko z dn. 31 grudnia rb. dr. Witold Chodźko, komisarz Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, dr. Wilhelm Czarnocki, komisarz Zakładu Ubezpieczeń na wypadek choroby, b. minister Gustaw Simon, komisarz Zakładu Ubezpieczeń Emerytalnych robotników, p. Tadeusz Sosniak, komisarz Zakładu Ubezpieczeń od wypadków i dr. Henryk Wilczyński, zastępca komisarza Izby Ubezpieczeń Społecznych.

Zakopane

CENY W PENSJONATACH NA SEZON ZIMOWY.

Gremjum właścicieli hoteli i pensjonatów w Zakopanem ustaliło następujący cennik na sezon zimowy 1934-35 r.; pensjonaty III kategorji od 8 zł, II kat. od 10 zł., I kat. od 12 zł za mieszkanie, utrzymanie, opał, światło i obsługę.

W okresie świąt Bożego Narodzenia w miejsce pobieranego dawniej dodatku 25 proc., uchwalono pobierać ryczałt, który wyniesie za okres świąteczny w pensjonatach III kat. — 15 zł, w II kat. — 20 zł i w I kat. — 25 zł od osoby.

Sosnowiec

DWAJ ROBOTNICY PRZYGNIECENI PŁYTĄ ŻELAZNĄ.

W walcowni huty „Katarzyna" wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padło dwóch robotników. W czasie przetaczania wozu z żelazem jedna z płyt żelaznych spadła na dwóch robotników — Dominika Wyszyńskiego i Władysława Rowińskiego. Obaj robotnicy odnieśli ciężkie rany. W stanie bardzo groźnym przewieziono ich do szpitala.

Głębokie

ZNOWU POŻAR WIOSKI.

Po pożarze, który nawiedził wieś Gwozdowo, gdzie spłonęło 31 gospodarstw, nadeszła wiadomość o nowej klęsce pożaru. W nocy z 29 na 30 wybuchł pożar we wsi Mikulany, gminy Zaleskiej, który strawił 13 domów mieszkalnych i 9 stodół ze wszystkiemi tegorocznemi zbiorami oraz inwentarzem żywym i martwym. Straty są bardzo duże, jednakże narazie nie udało się ich wysokości ustalić. Ponadto w folwarku Powianówka, gminy mikołajewskiej, na szkodę właścicielki Pruniewskiej spaliła się stodoła oraz duża suszarnia lnu. Pastwą płomieni padły duże zapasy płodów rolnych oraz narzędzia rolnicze.

Pierwsze posiedzenie Rady Osadniczej

Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

W ubiegłą sobotę odbyło się w auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Osadniczej przy Pomorskiem Towarzystwie Rolniczem. Na posiedzenie przybył p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis naczelnik wydziału w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych p. Michalski z Warszawy, naczelnik wydziału rolnictwa i reform rolnych Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego p. Ceceniowski, prezes Pomorskiej Izby Rolniczej p. szambelan Donimirski, prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Lech Schedlin-Czarliński, dyrektor Banku Rolnego w Grudziądzu p. Narbutt i inni.

Obrady zagaił oraz powitał gości prezes Sekcji Osadniczej P. T. R. p. poseł Rząsa, który jednocześnie przedstawił przebieg prac, w wyniku których stworzono Radę Osadniczą, oraz dotychczasową działalność Rady.

Następnie wiceprezes Sekcji Osadniczej P. T. R. p. Kaźmierski scharakteryzował osadnictwo pomorskie, przedstawiając jednocześnie jego postulaty, zaś sekretarz Wojewódzkiego Komitetu dla Spraw Finansowo-Rolnych p. kpt. Zieliński omówił zasady nowego ustawodawstwa oddłużeniowego. Obydwa referaty wywołały obszerną i nadzwyczaj żywą dyskusję, w czasie której szczegółowych wyjaśnień udzielali pp. naczelnik Michalski i dyr. Narbutt.

Obrady, które rozpoczęto o godz. 12-tej, zakończono około godz. 17-tej.

Profesor uniwersytetu skazany za nazwanie Hitlera sierżantem

Berliński sąd specjalny przeprowadził rozprawę przeciw profesorowi uniwersytetu w Jenie dr. Janowi Leisegangowi, oskarżonemu o obrazę kanclerza Hitlera. Według aktu oskarżenia dr. Leisegang w dniu pogrzebu prezydenta Hindenburga słuchając na rynku w Jenie transmisji radjowej z obrzędu pogrzebowego nazwał przemówienie Hitlera mową wyborczą, przyczem użyć miał wyrażenia, że dla zmarłego feldmarszałka obrazą jest fakt, że nad jego grobem przemawia sierżant.

Prokurator określił oskarżonego, jako przedstawiciela kół reakcyjnych, żądając kary jednego roku i 6 miesięcy więzienia. Sąd wydał wyrok, skazujący dr. Leiseganga na 6 miesięcy więzienia, zarządzając niezwłoczne jego aresztowanie.

Groźny tajfun na Filipinach

Tajfun, który nawiedził ponownie wyspy Filipińskie i Formozę spowodował szkody, obliczane na wiele miljonów dolarów. 17-tu rybaków, którzy w chwili nadejścia tajfunu znajdowali się na morzu utonęło. Największe spustoszenie tajfun wyrządził w prowincji Leyte gdzie około 10 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Wieczyste księgi pamiątkowe w gminach wiejskich

Zakończone w tych dniach wybory do rad gromadzkich w województwach południowych i zachodnich zamykają piętnastolecie trwania dotychczasowego stanu prawnego i są ważnym etapem w akcji unifikacji ustroju gminnego w całem państwie.

W najbliższym czasie odbędą się tam również wybory rad i zarządów gminnych oraz wójtów. W ten sposób będzie zamknięty okres przebudowy samorządu wiejskiego i ustawa z dnia 23 czerwca 1933 r. wprowadzona w życie.

W celu upamiętnienia ważnej chwili wprowadzenia nowego ustroju i reorganizacji samorządu terytorjalnego Związek Gmin Wiejskich Rzplitej wezwał wszystkie gminy do zakładania u siebie wieczystych ksiąg pamiątkowych, w których byłyby notowane wszystkie ważniejsze wypadki z życia gromadzkiego. Dotychczas bowiem gminy nie dbały o to, aby przejawy ich życia gospodarczego i indywidualnego zostały utrwalone w formie materjału historycznego, stwarzając w ten sposób cenne źródła dla historji rozwoju samorządu wiejskiego.

Pełnomocnictwa wolne od opłat stemplowych

Na zapytanie grona naszych Czytelników komunikujemy, że zgodnie z obowiązującemi przepisami, wolne są od opłat stemplowych następujące pełnomocnictwa w sprawach, należących do zakresu działania ministerstwa Opieki Społecznej.

Pełnomocnictwa, upoważniające do zastępstwa przed komisjami polubownemi i rozjemczemi dla załatwiania zatargów zbiorowych i indywidualnych między pracownikami i pracodawcami, oraz przed sądami w sprawach o uzyskanie nakazu wykonawczego do orzeczeń tych komisyj lub układów pojednawczych, przed niemi zawieranych, jak również w postępowaniu egzekucyjnem, prowadzonem na zasadzie takich orzeczeń lub układów pojednawczych; pełnomocnictwa, udzielane przez stronę pracowniczemu związkowi zawodowemu lub jego funkcjonarjuszom, względnie pełnomocnictwa udzielane przez pracowniczy związek zawodowy, upoważniające do zastępowania jego członków: pełnomocnictwa, upoważniające do działania w postępowaniu karno-administracyjnem.

Spadek liczby zatrudnionych młodocianych

Jak wynika z opracowanego ostatnio sprawozdania głównej inspekcji pracy za rok 1933, obserwuje się znaczne zmniejszenie liczby zatrudnionych chłopców i dziewcząt w stosunku do ogólnej liczby pracujących. Zjawisko to tłómaczy się tem, że wobec potanienia kosztów robocizny dorosłych, pracodawcy wolą ich zatrudniać zamiast młodocianych, których praca niezawsze może być dostatecznie wydajna. Podczas gdy w r. 1929 liczba mężczyzn wynosiła 74.7 proc. ogółu zatrudnionych w r. 1933 wzrosła ona do 76.4 proc. Również liczba kobiet wzrosła z 18.4 proc. do 20.7 proc. Liczba chłopców zaś zmniejszyła się z 5 proc. w stosunku do ogółu zatrudnionych do 2.3 proc., liczba dziewcząt z 1.9 proc. do 0.6 proc.

Nowy gatunek papierosów w sprzedaży

Od dzisiejszego poniedziałku będą już w sprzedaży nowe papierosy „Hel". Papierosy te, produkowane z tytoniu Virginia, wypuszcza Polski Monopol Tytoniowy dla amatorów tytoniów amerykańskich. Cena tych niezwykle sycących i aromatycznych papierosów wynosić będzie zł. 1,50 za paczkę, zawierającą 20 sztuk.

Z Konfraterni Artystów w Toruniu

Szanownej Firmie Grabański, Stopowski (Fabryka listew do ram w Czersku) składamy podziękowanie za szybkie i solidne wykonanie 300 ram i polecamy ją ze wszech miar wszystkim Kolegom Artystom.

Konfraternia Artystów w Toruniu.

Rejestracja pojazdów mechanicznych

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Brodnicy dn. 7 grudnia rb. od godziny 7—8 rano dla dorożek samochodowych, samochodów ciężarowych zarobkowych i autobusów, od godziny 14 do 16 dla samochodów prywatnych i motocykli.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Arleta i zielone pudła" — w poniedziałek, 3 bm., w Wąbrzeźnie, we wtorek, 4 bm., w Brodnicy, w środę, 5 bm., w Chełmnie.

„Dziady" — w środę, 5 bm., w Toruniu.

Programy radjowe

Radjostacja Warszawska.

WTOREK, 4 GRUDNIA 1934 R.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert zespołu Ark. Flato. Transmisja z Katowic. 12,45 „Listy od dzieci" (młodszych) — omówi Wanda Tatarkiewicz-Małkowska. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 D. c. koncertu. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Muzyka lekka w wyk. Zespołu H. Adamskiej-Grossmanowej z udziałem Janiny Romanówny (piosenki). Przy fort. prof. L. Lefeld. 16,45 „Skrzynka P. K. O." 17,00 Koncert kameralny z Wilna. Wykonawcy: Herman Sołomonow (skrzypce) i Albert Katz (wiolonczela). 17,25 Odczyt p. Wiktora Janowicza. 17,35 Eric Coates: Londyńska suita. 17,50 Skrzynka pocztowa techniczna — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel. 18,00 „Wiadomości rolnicze" — wygł. Józef Płatek. 18,15 Koncert w wyk. Zespołu Instrumentów Dętych pod dyrekcją Józefa Madei. (Transmisja z Poznania). 18,45 „Czy i co nadawać z literatury przez mikrofon", szkic literacki — wygł. p. Z. Kisielewski. 19,00 Arje i śpiew w wyk. R. Taubera (płyty). 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Muzyka góralska (oprac. p/g zbiorów St. Mierczyński (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Prelekcja p. Franciszka Brzezińskiego o operze „Czart i Kasia" Dworzaka. 20,15 Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. „Czart i Kasia", Opera komiczna w 3-ch aktach Ant. Dworzaka. Przekład polski Miljana Zuny. Kapelmistrz — Dr. Zygmunt Latoszewski. Reżyser — Munclinger. W przerwie I-ej: ok. godz. 20,55—21,05 Dziennik wieczorny oraz ok. godz. 21,05—21,10 „Jak pracujemy w Polsce". W przerwie II-ej ok. godz. 21,50—22,05: Odczyt w języku angielskim: „Wrażenia amerykańskie z 10-letniego pobytu w Polsce" — wygł. p. Jane Arctowska (Tr. ze Lwowa). 22,55 Koncert reklamowy. 23,15 Muzyka tan. (płyty).

Sygnatura: Km. 1573/34. 9326

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III. rewiru, Franciszek Malak, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Chrobrego nr. 6 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 grudnia 1934 r. o godz. 8,30 w Bydgoszczy, ul. Toruńska nr. 15 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 regału otwartego, 1 stołu składowego, 1 waga stołowa z ciężarkami, 1 stół składowy, 1 pulpit, 1 piec żelazny, 1 bufet, 1 kanapa z obudową, 1 lustro z komodą, 1 maszyna do szycia, 1 szafonierka, oszacowanych na łączną sumę zł. 650,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 30 listopada 1934 r.

Zl. 425-8-K. **Komornik: (—) Malak.**

ś. p.

Tadeusz Urbański

mój jedyny syn, ukochany mąż, drogi nasz brat, wuj i szwagier, zmarł 29 listopada 1934 r. w Krakowie, zaopatrzony Sakramentami św., po długich cierpieniach, przeżywszy lat 38.

O czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

matka, żona, siostry siostrzenica i szwagrowie.

9336

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, z kaplicy św. Karola Boromeusza na Powązki, we wtorek, dnia 4 b. m. o godz. 9-tej rano.

W sobotę, dnia 1 grudnia 1934 r., o godz. 21.50, zasnął w Bogu mój najdroższy mąż i troskliwy ojciec, nasz kochany syn i brat, szwagier i wujek

ś. p.

Ludwik Drzewuski

O czem zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina

9339

Nabożeństwo żałobne we wtorek, dnia 4 b. m. o godz. 8.30 w kościele N. Marji Panny, pogrzeb z domu żałoby tegoż dnia o godz. 14,30.

Toruń, ul. Matejki 38.

Dnia 2 grudnia br., o godz. 5 rano. zmarł nagle na udar serca, długoletni członek zarządu i założyciel Toruńskiego Bractwa Prawosławnego w Toruniu

pułkownik b. armji rosyjskiej

ś. p.

BAZYLI GULCEW

przeżywszy lat 41.

W Zmarłym Gmina Prawosławna traci najczynniejszego członka i opiekuna ubogich.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Prostej 30, nastąpi dnia 3 grudnia o godz. 4 po poł. do cerkwi prawosławnej. — Nabożeństwo żałobne odbędzie się, dnia 4-go bm. o godz. 2 po poł., poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz.

Zarząd Gminy Prawosławnej.

Duży słoneczny

pokój

umeblowany dla 2 osób, z osobnem wejściem, z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość w składzie ul. Podgórna 23, Tczew. 9300

Komfortowe

3 pokoje

z kuchnią 9347

świeżo odremontowane

do wynajęcia.

Sopoty, Schülstr. 7,

vis-a-vis dworca.

L. czyn. 6 K 37/32. 9316

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomości położone w Michałowie i w Brodnicy i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisane w księdze gruntowej Michałowo wykaz L. 7 i Brodnica wykaz L. 596 i 607 na nazwisko adwokata Kazimierza Pawłowskiego z Brodnicy (zmarłego dnia 3 kwietnia 1934) zostaną w drodze egzekucji na wniosek kupca Wacława Maćkowiaka z Torunia dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem Grodzkim pokój nr. 51.

Nieruchomości te według wyciągów katastralnych obejmują: a) Michałowo karta 7: Cegielnię parową rocznej wartości użytkowej 3.900,— mk., a nadto role i łąki o powierzchni: 36.56.52 ha i 72,26 tal. czystego dochodu, b) Brodnica karta 596: Dom mieszkalny z osobnym ustępem i podwórzem oraz chlewy i stodołę z przybudową rocznej wartości użytkowej 1.200,— mk., a nadto rolę i łąki o powierzchni: 5.35.62 ha i 7,89 tal. czystego dochodu, c) Brodnica karta 607: podwórze, role i łąki o powierzchni: 0.44.44 ha i 0,45 tal. czystego dochodu.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 lutego 1933 r.

Brodnica, dnia 26 listopada 1934 r.

Sąd Grodzki.

HYDROFUGE „CASTOR"

zabezpiecza od:

WILGOCI, przeciekania, wstrzymuje ciśnienie **WODY**

we wszystkich przypadkach, jako to:

izolacji, rezerwoarów, murów kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad i fundamentów.

Hydrofuge „CASTOR"

dodaje się do zaprawy cementowej.

W LONDYNIE przy placu Picadilly Circus największa z kolei podziemnych została uszczelniona hydrofuge „CASTOREM".

Posiada na składzie:

Przedsiębiorstwo Budowlane

MAURYCY KARSTENS

WARSZAWA, KOSZYKOWA Nr. 7.

Tel. 8-27-95.

KRAKÓW — Biuro „KASTOR".

Rynek Kleparski Nr. 5. Tel. 102-18.

WILNO — Biuro Handlowe M. Jankowski, o-to Jańska 9. 9099

OHO

Znany prawie wszystkim środek odmładzający.

Przekonajcie się o skutecznem działaniu smacznego soku czosnkowego OHO, bez przykrego uporczywego zapachu. 125 gr. but. 2.25 gld., 250 gr. but. 4 guld., 500 gr. but. 6.50 gld. OHO czosnkowe kapsułki 1.90 gld. Żądajcie oryginalne preparaty OHO w aptekach, drogerjach i sklepach reformowych. Gdzie nie do nabycia, to wprost od firmy ALFRED FINK, Gdańsk, Töpfergasse 4. 9112

Rep. 1154—1155/34. 9318

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5 grudnia 1934 r. o godz. 12-tej w poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 1 sanie, 1 bryczkę, 1 grabie konne, 1 wóz na resorach, 1 maciorę prośną, 10 ctr. jęczmienia, 1 maszynę do kartofli, 80 ctr. żyta, 1 biurko, 1 maszynę do szycia, urządzenie składowe, 5 stołów restauracyjnych, 1 kanapę starą, 1 kanapę koszykową i 8 krzeseł, oszacowanych na łączną sumę 1.280.— zł. Zbiórka licytantów w Biskupicach u p. W. Bonieckiego.

Chełmża, dnia 29 listopada 1934 r.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Rep. 1626/34. 9317

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 grudnia 1934 r. o godz. 8,30 przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 1 samochód osobowy „Ford" oszacowany na łączną sumę 2.500,— zł. Zbiórka licytantów w Chełmży ul. 21 stycznia nr. 7.

Chełmża, dnia 30 listopada 1934 r.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Ubezpieczalnia Społeczna w Gdyni

podaje do wiadomości wszystkich ubezpieczonych, którzy dotychczas nie posiadają

legitymacji ubezpieczeniowej

by w czasie od 29 listopada 1934 r. do 7 grudnia 1934 r. zgłosili się w biurach Ubezpieczalni

w Wejherowie, ul. Pucka 11, pokój 1,

w Kartuzach, ul. 3 Maja,

w Pucku, ul. Prezydenta.

w godzinach urzędowych od 8-mej do 15-tej.

W przyszłości lekarze Ubezpieczalni będą przyjmować chorych tylko za okazaniem legitymacji.

Jeka, dyrektor.

9201

Numer akt: Km. 2072/34. 9327

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1934 r. o godz. 10,30 w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr. 54 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Marcina Sewruka, składających się z samochodu osobowego marki „Essex" oszacowanego na łączną sumę zł. 2.500,—. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 1 grudnia 1934 r.

Komornik: (—) K. Tustanowski.

Zl. Nr. 427-8-K.

L. Rep. 719/34/II. 9337

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. II. w Kościerzynie, na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 7 grudnia 1934 r. o godz. 11-tej przed poł. odbędzie się w Kościerzynie na podwórzu spedytora Kapelusznego, przy ul. Dworcowej, licytacja publiczna ruchomości, składających się z urządzenia 9 pokoi, oszacowanych na łączną sumę 3.234.00 zł. które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

(—) Piechowiak, Komornik Sądu Grodzkiego rew. II. w Kościerzynie.

W tutejszym rejestrze spółdzielczym pod L. 135 zapisano przy firmie „Strzecha" Spółdzielnia Kredytowo-Budowlana z ograniczoną odpowiedzialnością w Toruniu. Postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 25 października 1934, zostało zarządzone rozwiązanie spółdzielni i zamianowanie likwidatorów z urzędu. Dotychczasowi członkowie zarządu Władysław Staniszewski i Karol Walczyński zostali z urzędu mianowani likwidatorami. Likwidacja odbywa się wedle przepisów ustawy.

Sąd Grodzki w Toruniu.

Zl. 1585-9. 9332

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że pomocniczy telegrafista kolejowy Kazimierz Jan Poćwiardowski, kawaler, zamieszkały w Gdańsku, ulica Wellengang nr. 4 i niezamężna Marta Krajewska — bez zawodu, zamieszkała w Tczewie, ulica Garncarska nr. 3, chcą zawrzeć związek małżeński. 9340

Tczew, dnia 30 listopada 1934 r.

Urzędnik stanu cywilnego:

w zastępstwie: (—) Szandrach.

Magazyn instrumentów muzycznych i aparatów radjowych

Tel. 23-337

Trossert

zał. 1875

Gdańsk, jedynie Kohlenmarkt 10/11



Przedstawiciel sławnych harmonij „HONER"

bębny, flety, fanfary trąby, flety Blocka,

oraz wszelkie instrumenty muzyczne.

Harmonje „HONER" znacznie tańsze.

7765

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie „Przemysł Tłuszczowy „Copra" spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Toruniu zapisano dnia 14 listopada 1934: wskutek ukończenia postępowania likwidacyjnego firmę jako wygasłą się wykreśla.

Sąd Grodzki w Toruniu

Zl. 1584-9. 9325

Ozdoby choinkowe

i gustowne podarki gwiazdkowe kupuje się najtaniej

w HURTOWNI

Jan Kapczyński

Toruń,

ul. Szeroka róg Mostowej, ul. Szczytna 15.

Brodnica, ul. Hallera 7.

9.23

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć bez względu na zdolności. Ostatnie nowości na sezon kar wału Kurs rozpoczynam 2-go grudnia Toruń, Stary Rynek 16.

9252

BYDGOSZCZ

Wolne

miejsca **w Bursie Terminatorów** w Domu Czeladzi w Bydgoszczy. Zgłoszenia tamże u gospodarza. 9315

Książki kontowe

z skomplikowaną linjaturą wielobarwną na specjalnych maszynach wykonuje Drukarnia Pawłowskiego w Bydgoszczy. 7309

Składnica

Szkła Okiennego i Listew

wł. H. Balcerkiewicz

Bydgoszcz Grodzka 9

GDYNIA

Zdolni ekspedjenci

mogą się zgłosić. Hurtownia Warszawska, Gdynia, ul. Ant. Abrahama 11. 9342

Praktykantka

biurowa, pisząca dobrze na maszynie, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia tylko listownie wraz z ewent. świadectwami pod J. K. do adm. „Gazety Morskiej" Gdynia. 9344

Inkasent

do rozwożenia piwa z kaucją 750,00 zł potrzebny. Zgłoszenia: „Gazeta Morska", Gdynia pod nr. 1905. (9341

Pięciomiesięczny Kurs

języka angielskiego za 25 zł Początek 3 i 15 grudnia. Zgłoszenia: Gdynia, Świętojańska 34, I. ptr. lewo.

9345

GRUDZIĄDZ

Udzielam

lekcji gry na fortepianie, tanio i dobrze. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 9331.

F-a „Rococo"

przy ul. Sienkiewicza 4 w Grudziądzu, wykonuje peruczki dla lalek od zł 1.20, równocześnie wszelkie reparacje tychże. 9330

Smalec wieprzowy

gwarantowany, czysty, kilo 1,40 zł, poleca Bernard Krzyżanowski, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 1. 9329

PIĘKNY

i praktyczny podarek dla każdego, to prawdziwe

złote pióro

Wielki wybór i niskie ceny

WŁ. KULERSKI

Grudziądz, Rynek 21

Atrament do napełniania piór dla moich Klientów bezpłatnie.

9219

TORUŃ

3 pokoje

z kuchnią do wynajęcia. Podgórz k/Torunia, Tartaczna 2. 9334

Nowo

otworzony skład poleca po rekordowych cenach, konfekcję—bławaty—galanterję w wielkim wyborze, proszę się przekonać, kupno nie obowiązuje. Biederko. Toruń, Św. Ducha 21. 9076

Sypialnię

stylową — kość słoniowa — okazyjnie sprzedam. Adres wskaże „Dzień Pomorski" Toruń. 9335

Na gwiazdkę

Polecam zegary, zegarki platery obrączki ślubne, wyjątkowo tanio. Udzielam kredytu na asygnaty Spółdzielni Kredyt. Wykonuje na miejscu reperacje zegarków i biżuterji. Kazimierz Bibik, Toruń St. Rynek 39. obok Baty. 9215

Stowarzyszenie

„Rodzina Urzędnicza", poszukuje do wynajęcia lokalu w śródmieściu Torunia, 5-8 pokoi, z których 1-2 duże na pomieszczenie biur i kasyna. Oferty z podaniem ceny, uprasza się przesyłać pod adresem: „Rodzina Urzędnicza", Urząd Wojewódzki, pokój 50. 9153

Mieszkania 2-pokojowe

do wynajęcia. Toruń, ul. Matejki 28/30, m. 19. 9216

Radjo

nowe, nowoczesne, na prąd z głośnikiem elektrodynamicznym tanio sprzedam. Toruń, Prosta 23. II. p. 9333

Zobacz

„Kiermasz Światowy"

Toruń, St. Rynek 30. Tysiące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały Poznań, Toruń Gdynia

---

Instalacje elektryczne

dla siły i światła wykonuje tanio i fachowo zakład elektryczny. A. GOMOWSKI, Toruń, Mickiewicza 88.

Piece

wszelkiego rodzaju, okucia budowlane, blacha cynkowa i żelazna, gwoździe i wszelkie wyroby żelazne.

Ceny niskie!

„ŻELAZOPOL" Toruń, Nowy Rynek 18. tel. 442

FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11

m. 2.

Najnowsze fasony najwytworniejszych modeli paryskich futer wykonuję fachowo oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skórek **po cenach najniższych.** Prosimy przyjść się przekonać!!

8350



Na ziemiach Pomorza

Gdy dłużnik pragnie licytacji własnego majątku...

Epilog sensacyjnego procesu o machinacje wekslowe małżonków Jezierskich z Bydgoszczy

Ub. soboty przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozegrał się epilog głośnej sprawy karnej małżonków: **Jana i Franciszki Jezierskich**, oraz teściowej głównego oskarżonego **Marty Przybylskiej**, oskarżonych o oszukańcze **machinacje wyłudzanemi podstępnie wekslami grzecznościowemi.** Już w dniu 20 ub. miesiąca, kiedy to sprawa Jezierskich znalazła się na wokandzie sądowej poraz pierwszy, na ławie oskarżonych zasiedli: 46-letni kupiec bydgoski Jan Jezierski, jego druga żona 36-letnia Franciszka i jej matka 58-letnia Marta Przybylska. Jak wiadomo, w dniu 20 listopada rozprawa została przerwana do minionej soboty.

Na ławie oskarżonych zasiedli znów małżonkowie Jezierscy, a trzecia oskarżona, ze względu na chorobę na rozprawę nie stawiła się. Trybunał zasiadł w składzie sędz. S. O. **Świąteckiego**, jako przewodniczącego, oraz sędziów S. O. **Baryczy i Hohensteina** jako wotantów. Oskarżenie wnosił prokurator S. O. **Dietrich** — fotel obrończy zajął mec. **Krysiak.**

Na wstępie prokurator zadał oskarżonym szereg pytań, mających ustalić ich stan majątkowy. Okazuje się, iż **Jezierski, człowiek zamożny, dysponował krótko przed okresem „katastrofy" majątkiem dochodzącym w przybliżeniu do około 70 tysięcy złotych.** Żeniąc się poraz pierwszy miał on już kamienicę w Poznaniu, bogate umeblowanie, **a wiano, jakie przypadło mu w udziale z okazji drugiego ożenku wynosiło 30 tys. zł posagu, 15 tys. zł znajdujących się w jednem przedsiębiorstwie tartacznem, poza tem miał on w tym okresie lnstratną hurtownię tytoniową.**

Akt oskarżenia

Akt oskarżenia, o którym pisaliśmy już poprzednio w ogólnej konkluzji zarzuca podsądnym: że w czasie od lipca 1932 do końca roku 1933 w Bydgoszczy i Inowrocławiu wyłudzili od p. **Solińskiego**, kupca zam. w Mątwach weksle grzecznościowe, których następnie za sumę 13.000 zł nie wykupili, że nie wykupili weksli za 3.000 zł na szkodę p. Ciupka z Bydgoszczy, że Jezierski w ten sam sposób poszkodował na 5.000 zł **p. Aleksandra Marcinkowskiego,** że wręczyli weksle na sumę 10.000 Marcie Przybylskiej na pokrycie fikcyjnej pretensji, i że Przybylska na podstawie tych weksli przeprowadziła sprzedaż, uniemożliwiając rzeczywistym wierzycielom zaspokojenie swych pretensyj.

Co zeznali świadkowie?

Skolei nastąpiły zeznania świadków. Każdy zeznający — to z reguły mniej lub bardziej poszkodowany przez Jezierskich. Jako pierwszy zeznawał poszkodowany kupiec Soliński. Znając Jezierskiego podpisał mu pięć weksli po 1.000 zł. Gdy przyszedł termin wykupu — Jezierski jeden weksel wykupił, a cztery nadesłał do prolongaty. Po pewnym czasie zwrócił się powtórnie o podpisanie czterech nowych weksli, pisząc, że poprzednie blankiety wystawiono „błędnie". Historja z prolongatą powtórzyła się, Jezierski znów wykupił jeden weksel, prosił o trzy nowe, tak, że **w obiegu znalazło się za 13.000 zł „ważnych" weksli o których istnieniu dowiedział się poszkodowany, gdy poczęto go zawiadamiać o protestach.**

Św. Konstanty Rzanny, który jest obecnie właścicielem składu posiadanego przed tem przez Jezierskiego przy ul. Gdańskiej 31 — stwierdza, iż interes przynosi dostateczne dochody. Sklep zakupił za 7.000 zł. Skolei zeznawała księgowa Solińskiego, Marja Nawrot. M. in. czytała ona w korespondencji nadesłanej przez Jezierskiego do jej szefa, iż prosił on (Jezierski) o podpisanie weksli nowych, w miejsce „błędnie" wystawionych.

Jako następny składał zeznanie **św. Ciupek.** P. Ciupek, znając Jezierskiego jako solidnego kupca — podpisywał mu weksle, biorąc od niego w zamian, jako zastaw jego weksle własne. W ten sposób Jezierski wykupił dwa razy po 5.000 zł, jednak trzeciej partji weksli już nie wykupił. Po interwencji p. Ciupka, Jezierski wykupił jeszcze 3.000 zł, jednak 2.000 „wiszą" dotychczas. Wszelkie zabiegi czynione dla zabezpieczenia pretensji spełzły na niczem.

Towar znikał momentalnie

Gdy poszkodowany wystarał się już o akt zajęcia — nie było już co fantować. Nawet towary monopolowe, które zezwolono zająć za pretensje p. Ciupka na skutek jego interwencji w Warszawie — również znikły.

Zeznania świadka **Marcinkowskiego** — współwłaściciela hotelu „Pod Orłem" jeszcze bardziej obciążyły oskarżonych od zeznań p. Ciupka. P. Marcinkowski również podpisał **weksle na 5.000 zł**, mniemając, iż Jezierski jest solidnym kupcem. Weksle poszły jednak do protestu. Akcept dany Jezierskiemu kosztował go 4.400 zł, gdyż 600 zł groszami mu spłacono. Następny ze świadków, emerytowany naczelnik Urzędu Skarbowego **Rudnicki** również pożyczył Jezierskim na weksel 1.000 zł. Obecnie stratny jest jeszcze 400 zł. Dalsi dwaj świadkowie, **Robert Frost i Dzierżawski** — to także poszkodowani. P. Frost zrzekł się nawet w drodze dobrowolnej umowy połowę swej pretensji 10.000 zł, jednak z reszty także niewiele dostał. Dzierżawski — ma do dziś dnia meble zajęte przez komornika.

Dłużnik pomaga komornikowi fantować rzeczy

Ciekawe szczegóły zawierało zeznanie świadka Franciszka **Felpla,** który jako obrońca prywatny podjął się ratowania interesów wraz z Przybylską. **Przybylska mając w ręku fikcyjne weksle na zaspokojenie swej rzekomej pretensji z tytułu pożyczki — skarży Jezierskich.** I tu zachodzi wręcz horendalny fakt: **Jezierska zabiega u komornika o przyspieszenie licytacji własnych ruchomości, a egzekutorowi, który jej meble fantuje — uprzejma dłużniczka sama wskazuje co cenniejsze objekty.**

Nie czyniła ona zresztą tego dla zaspokojenia pretensyj wierzycieli. Cały kram, który przypadł w udziale posiadaczki fikcyjnego weksla Przybylskiej, drogą darowizny znów stał się własnością jej córki — Franciszki Jezierskiej.

Łańcuch świadków, którzy przewinęli się w ciągu całodziennej prawie rozprawy zamknął świadek **Andrzejewski,** który jako dyrektor Banku Zw. Spółek Zarobkowych, gdzie posiadał konto Jezierski — był dobrze zorjentowany w sytuacji majątkowej oskarżonych. Pod koniec jego zeznań, obrońca zwraca się do świadka z pytaniem:

— „Czy pan dyrektor, jako bankowiec i fachowiec, mający w dodatku wgląd w interesy Jezierskich mógłby powiedzieć, co było przyczyną załamania się kredytowego Jezierskiego?".

Prokurator: „Czy pan wogóle wierzy w to załamanie?"

Dyr. Andrzejewski: „Na to trudno odpowiedzieć..."

Oskarżyciel publiczny w dobitnem przemówieniu naświetlił wykazane przez przewód oszustwo, wspominając jeszcze, o „rozwodzie" Jezierskich, wniesionym przez Franciszkę Jezierską. Wnosząc o surowy wymiar kary, prokurator zakwalifikował momenty sprawy dotyczące Solińskiego i Marcinkowskiego jako oszustwo, odstępując od podtrzymywania w oskarżeniu pretensji p. Ciupka, stanowiącej przekroczenie cywilne.

Wyrok

Po przemówieniu obrońcy mec. Krysiaka sąd zarządził przerwę, poczem ogłosił wyrok skazujący: a) Jana i Franciszkę Jezierskich za punkt aktu oskarżenia dotyczący Solińskiego na karę więzienia przez 8 miesięcy i grzywnę po 2 tys. zł dla każdego z oskarżonych, z zamianą w razie nieściągalności na areszt licząc każdy dzień po 100 zł i utratę honorowych praw obywatelskich przez 3 lata; b) Jana Jezierskiego za punkt oskarż. dot. p. Marcinkowskiego na karę aresztu przez 7 miesięcy i 1.000 zł grzywny; c) Jana i Franciszkę Jezierskich za pozorne zobowiązanie zaciągnięte wobec Przybylskiej na 10 miesięcy więzienia i grzywnę po 1000 zł oraz d) Martę Przybylską na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat.

Łącznie sąd skazał: **Jana Jezierskiego na półtora roku więzienia, 3000 zł grzywny z prawem zamiany w razie nieściągalności na areszt dni 30 i utratę praw obywatelskich przez okres 3 lat; Franciszkę Jezierską na rok i 8 miesiące więzienia, 2.500 zł grzywny (z zamianą) i utratę praw obywatelskich przez 3 lata, a Przybylską na 8 miesięcy aresztu z zawieszeniem.**

W motywacji sąd podkreślił niskie pobudki, jakiemi kierowali się podsądni. Ponadto na wniosek oskarżyciela publicznego — **sąd zarządził areszt zapobiegawczy co do Jezierskiej, którą natychmiast na sali aresztowano.**

Obrona zapowiedziała apelację od wyroku.

Pomorska nagroda naukowa i regjonalny program radjostacji toruńskiej

tematem obrad Rady Zrzeszeń Naukowych i Kulturalnych Ziemi Pomorskiej

VII posiedzenie **Prezydjum Rady Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych ziemi Pomorskiej** odbyło się w Toruniu dnia 29 listopada w sali posiedzeń Magistratu w Ratuszu, pod przewodnictwem ks. prałata Alfonsa Mańkowskiego. Zebranie zaszczycił obecnością p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis.

Prezydjum Rady uchwaliło wyznaczyć **za rok bieżący 1934 nagrodę naukową w wysokości 1000 zł. za najwartościowsze dzieło naukowe ogłoszone drukiem w języku polskim w ciągu ostatnich trzech lat kalendarzowych, a treścią dotyczące Pomorza polskiego.** Powołano jednocześnie specjalną komisję pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa Naukowego w Toruniu ks. A. Mańkowskiego celem opracowania materjału i przedstawienia wniosku Radzie Zrzeszeń o przyznanie nagrody. Komisja nagród rozpocznie wkrótce swe prace.

Wobec bliskiego terminu otwarcia stacji radjowej w Toruniu Prezydjum Rady omówiło **potrzebę realizacji regjonalnego programu radjowego pomorskiego** i przyjęło opracowany przez komisję radjową Rady szczegółowy memorjał w tej sprawie. Ustalono, że pomorski program radjowy winien być urzeczywistniony w zakresie obsługiwania potrzeb regjonu (audycje lokalne) oraz reprezentowania interesów regjonu (transmisje z ważnych wydarzeń pomorskich). Radjo toruńskie powinno należycie wyzyskać siły twórcze swego regjonu nietylko w zakresie ściśle regjonalnym, lecz także w zakresie ogólno-polskim ze względu na istniejące możliwości na Pomorzu. Trzeciem doniosłem zadaniem rozgłośni toruńskiej byłoby nawiązywanie łączności kulturalnej z krajami bałtyckiemi. Memorjał Rady Zrzeszeń zostanie przesłany do władz centralnych Polskiego Radja.

Wśród innych aktualnych zagadnień leżących w programie działalności Rady Prezydjum omówiło bieżące sprawy muzyczne oraz kwestję budowy gmachu zbiorów muzealnych, archiwalnych i bibljotecznych w Toruniu. W miejsce ustępującego członka Prezydjum **dr. Romana Lutmana,** obecnego dyrektora Instytutu Śląskiego w Katowicach kooptowano p. **Józefa Borowika,** dyrektora Instytutu Bałtyckiego w Toruniu.

Nowy krok w modernizacji naszej żeglugi handlowej

Jak już onegdaj donosiliśmy, Spółka Akcyjna Żegluga Polska w Gdyni zamówiła w październiku br. w stoczni angielskiej Swan, Hunter & Wigham Richardson LTD w Newcastle — on Tyne, dwa nowe statki towarowe.

Obecnie dowiadujemy się, że budowa obydwu jednostek jest już rozpoczęta i przed kilku dniami położony został kil pierwszego z tych statków.

Celem przeprowadzenia na miejscu inspekcji prac konstrukcyjnych, w ub. tygodniu wyjechał do Anglji inspektor techniczny „Żeglugi Polskiej".

Nowe statki przeznaczone będą do przewozu drobnicy i każdy z nich będzie mógł pomieścić ok. 1450 ton ładunku, przy rozwijaniu średniej szybkości 11 mil na godzinę.

Statki te będą kursowały na linjach regularnych, utrzymywanych przez „Żeglugę Polską", tworząc dalszy krok w modernizacji naszej floty handlowej. Równocześnie zastąpią one charterowane (wynajmowane) obce statki, z których dotychczas „Żegluga Polska" zmuszona była korzystać z powodu braku własnego odpowiedniego tonażu.

Red. Nowakowski kierownikiem radjostacji toruńskiej

W myśl zawartej w tych dniach umowy z Dyrekcją Radja Polskiego w Warszawie p. o. kierownika nowowybudowanej Rozgłośni toruńskiej został dotychczasowy członek redakcji naszego pisma p. redaktor Stanisław Nowakowski.

Dyrektor K. K. O. pow. lubawskiego zawieszony w urzędowaniu

W dniu 30. 11. 1934 r. Pan Wojewoda Pomorski podpisał dekret o zawieszeniu w czynnościach służbowych Wacława Nadolskiego, urzędnika wydziału powiatowego w Nowemmieście nad Drwęcą, delegowanego na stanowisko dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Lubawskiego.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
" " " " " " 4-łamowej	50 fen.
" " drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
" " z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. **Zastrzeżeń miejsca** dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. **Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada.** Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann,** Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki,** Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Józef Dobrostański,** Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza,** Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Antoni Czerwiński,** Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.